

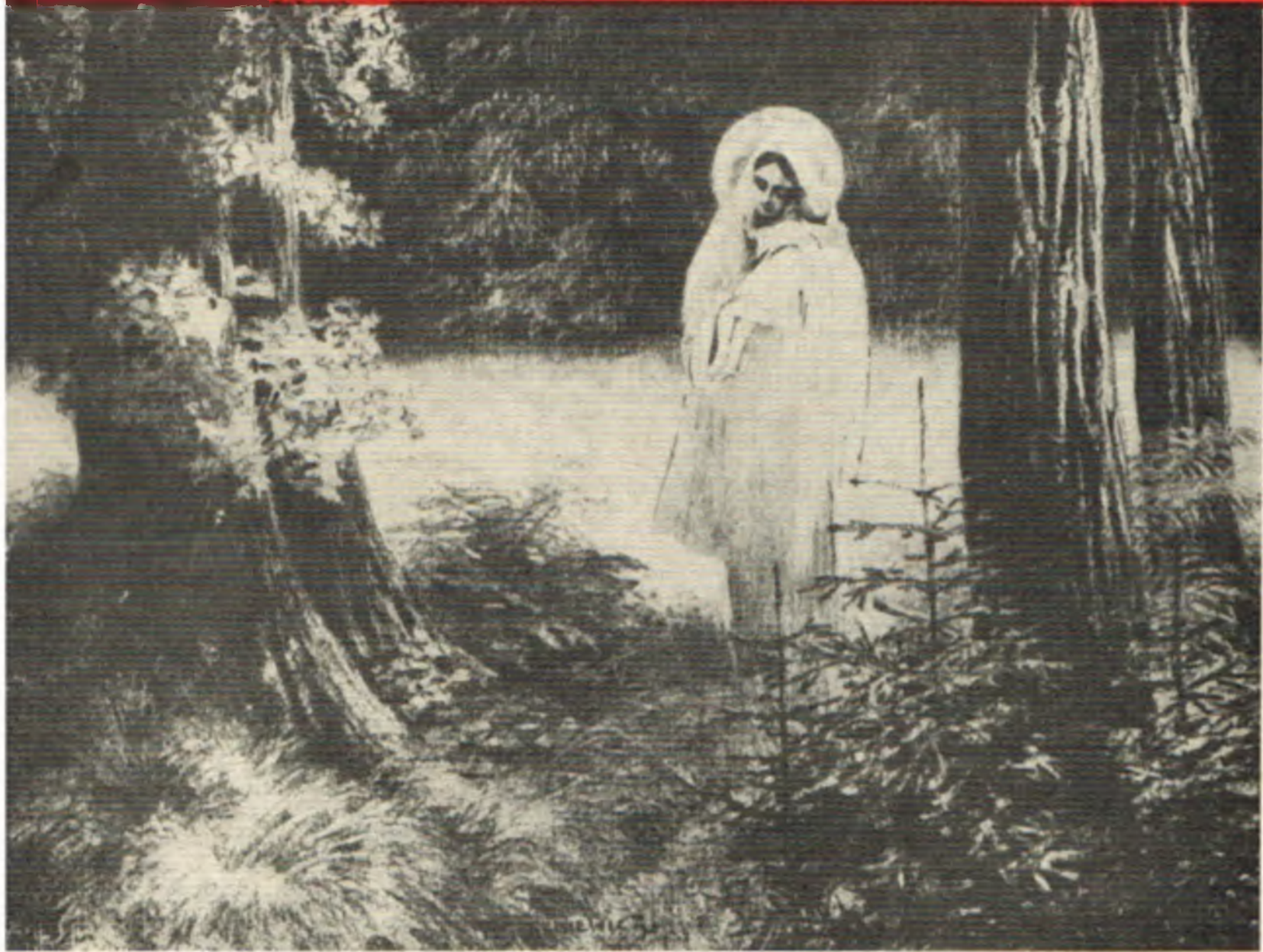
rodzina

TYGODNIK KATOLICKI

NR 45 (950) 5 LISTOPADA 1978 R. CENA 2 ZŁ

W NUMERZE:

W Grudkach stare z nowym się styka ● Liturgia Mszy św. ● Prawnicy z polskim rodowodem ● Zwyczaje rodzinne w kulturze ludowej ● Posłuchajmy lekarza



CISZA LEŚNA — malował Piotr Stachiewicz (1858—1938)

Z „LITANII DO NAJSWIĘTSZEJ MARI PANNY”
(fragment)

Racz przybyć do nas, Patronko łaskawa!
Two ręce pachną miodem i tymiankiem,
Szare skowronki wzlatują z rękawa
Chabrowej sukni i świergotu wiankiem
Brażą nad głową, aż ptaszęca wrzawa
Budzi Dziecinę — Ty wtedy porankiem
Zmywasz Jej oczy, a lico kropelką
Rosy... O Święta Boża Rodzicielko,

— Módl się za nami!

Która w jesieni, płaską idąc niwą,
Wiążesz w kołyskę wiklinowe witki,
Albo sukmaną okrywszy się siwą,
Po chłodnych rżyskach srebrne miotasz nitki,
Wieszając w słońcu pajęczę przędzywo
Dla płócien zgrzebnych Jezusowej świtki.
Która spotykanych pocieszach bez słowa,
Matko szczęśliwa — Matko Chrystusowa,

(...)

— Módl się za nami!

ZDZISŁAW BRONCEL (ur. 1910)

Złote myśli Pisma św. Nowego Testamentu — Dzieje apostołskie

W ogniu polemiki o wolność Ewangelii i jedność Kościoła: cz. III. Chrystus albo Prawo — radykalne stanowisko św. Pawła

„Oto ja, Paweł, powiadam wam: Jeśli się dacie obrzezać, Chrystus wam nic nie pomoże. Odlączyliście się od Chrystusa, wy, którzy w prawie szukacie usprawiedliwienia; wypadliście z łaski Albowiem my w Duchu oczekujemy spełnienia

się nadziei usprawiedliwienia z wiary, bo w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani nieobrzezanie nic nie znaczy, lecz wiara, która jest czynna w miłości” (Gal 5,2,4,6)

W poprzednich artykułach przedstawiliśmy stanowisko Żydów, którzy przyjęli chrześcijaństwo, czyli tzw. chrześcijan żydujących, którzy nie tylko zachowywali prawo Mojżesza, lecz uważali również, że stanowi ono bezwzględny warunek przyjęcia chrześcijaństwa i zbawienia. Teraz zajmujemy się radykalnym stanowiskiem św. Pawła, który kazał wybierać: Chrystus albo Prawo!

Jak dogłębnie poruszone były umysły ówczesnych chrześcijan, w jakim ferworze przebiegała polemika o wolność Ewangelii i jedność Kościoła, świadczy wypowiedź św. Pawła, przekazana nam w parę lat później w Liście do Galatów. Oto ona: „Chrystus wyzwolił nas, abyśmy w tej wolności żyli. Stójcie więc niezachwianie i nie poddawajcie się znowu pod jarzmo niewoli” (Gal 5,1). Grzech uczynił człowieka niewolnikiem skazanym na śmierć. Wolność, czyli nieskrępowany dostęp do Boga „w Jezusie Chrystusie”, przyniósł nam Chrystus przez swą ofiarę na krzyżu (por. Rz 5,21). Prawo Mojżesza uświadamiało jedynie człowiekowi, że jest niewolnikiem grzechu. Czy zatem chrześcijanin potrzebuje jeszcze tego prawa?

„Oto ja, Paweł powiadam wam: Jeśli się dacie obrzezać, Chrystus wam nic nie pomoże” (Gal 5,2). Od początku niemal istnienia Kościoła jerozolimskiego mniej lub więcej aktywnie działali judaistyczni. Działalność ich utrudniała pracę misyjną św. Pawła. Obrzezanie stało się w ich rozumieniu, jak i judaizmu w ogóle, symbolem całego prawa Mojżesza. Św. Paweł stwierdza, że jeśli chrześcijanie pochodzenia pogańskiego pozwolą się obrzezać, Chrystus nie będzie miał dla nich żadnego znaczenia, nic już im nie pomoże. „A oświadczam raz jeszcze każdemu człowiekowi, który daje się obrzezać, że powinien całe prawo wypełnić. (Gal 5,3).

Szukanie usprawiedliwienia i zbawienia w prawie Mojżesza, kiedy obowiązuje już Nowy Testament — Przymie-

rze z Bogiem, nie tylko nie prowadzi do zbawienia, ale i oddziela od Chrystusa. „Odlączyliście się od Chrystusa, wy, którzy w prawie szukacie usprawiedliwienia; wypadliście z łaski” (Gal 5,4). Łaska towarzyszy jedynie tym, którzy oczekują usprawiedliwienia i zbawienia przez wiarę, „bo w Chrystusie Jezusie ani obrzezanie, ani nieobrzezanie nic nie znaczy, lecz wiara, która jest czynna w miłości” (Gal 5,6). W Jezusie Chrystusie straciło znaczenie rozróżnienie między Żydem a nie-Żydem. Znaczenie ma jedynie wiara w Jezusa Chrystusa i Jego zbawcze dzieło na krzyżu, ale ta wiara musi ujawniać się w czynnej miłości (por. 1 Kor 13,2).

W ten sposób przedstawiliśmy w skrócie rozumienie wolności Ewangelii przez św. Pawła. Było to stanowisko radykalnie przeciwne temu, jakie wyrażone zostało w Dz 15,1,5, a reprezentowane przez judaistów jerozolimskich. Zastanawialiśmy się nad tym w poprzednim rozważaniu.

Co chciał przez to wyrazić św. Paweł? Albo inaczej: co stało się z prawem Mojżesza w Nowym Testamencie? Według św. Pawła Ewangelia jest wolna od prawa Mojżesza; od czasu, kiedy Chrystus zawarł na krzyżu z ludzkością Nowe Przymierze, prawo to straciło moc obowiązującą. Jednakże Ewangelia oparta jest całkowicie na Starym Testamencie, czyli na Objawieniu Bożym, które zostało spisane w księgach Starego Testamentu.

Jeszcze raz podkreślamy, że było to bardzo radykalne stanowisko św. Pawła, które nie pozostawiło trzeciego wyjścia: Chrystus albo prawo Mojżesza! Takie postawienie sprawy miało bardzo doniosłe znaczenie dla ówczesnego, młodego chrześcijaństwa. Wprowadzenie i utrwalenie w życiu postulatów judaistów sprawiłoby niewątpliwie, że chrześcijaństwo odcięłoby sobie drogę do świata pogańskiego i stałoby się jedną z wielu sekt ówczesnego judaizmu. To, że tak się nie stało, zawdzięczać należy w olbrzymiej mierze św. Pawłowi —

czołowej postaci chrześcijańskich hellenistów.

Powstaje teraz pytanie, jak ustosunkowała się do poglądów św. Pawła chrześcijańska gmina (Kościół) w Jerozolimie? Należy bowiem ciągle pamiętać o tym, że Kościół jerozolimski pretendował do kierownictwa całym Kościołem Powszechnym. Z Dziejów apostołskich wynika, że Kościół jerozolimski zaakceptował stanowisko św. Pawła: „Wielka też była liczba tych (= pogan), którzy uwierzyli i nawrócili się do Pana. Wieść o nich dotarła także do uszu Kościoła w Jerozolimie” (Dz 11, 21 n; por. 8,14; 9,32).

Gmina jerozolimska zaakceptowała stosunek św. Pawła do prawa Mojżesza, ale sama była nadal wierna temu prawu. W Dziejach apostołskich czytamy opis wydarzenia, kiedy to głos z nieba polecił św. Piotrowi zabijać i spożywać różne zwierzęta zakazane prawem. Piotr wówczas odpowiedział: „Przenigdy, Panie, bom jeszcze nigdy nie jadł nic trefnego i nieczystego” (Dz 10,14). Ale wierności tej nie należało już rozumieć jako bezwzględnego obowiązku przestrzegania przepisów prawa Mojżesza, warunkującego przyjęcie chrześcijaństwa i samo zbawienie. Traktowano je jako dobrowolne przestrzeganie zwyczajów judaistycznych przez chrześcijan pochodzenia żydowskiego.

I znowu oddajmy głos św. Pawłowi: „Otóż ci, którzy cieszyli się szczególnym poważaniem, niczego mi nie zarzucili. Raczej przeciwnie, gdy zobaczyli, że została mi powierzona Ewangelia między nieobrzezanimi, jak Piotrowi między obrzezanimi. Bo Ten, który skutecznie działał przez Piotra w apostołstwie między obrzezanimi, skutecznie działał i przeze mnie między poganami” (Gal 2,6—8). Czy tym samym został rozwiązany problem wolności Ewangelii i jedności Kościoła oraz konflikt z judaistami, zobaczymy w następnych rozważaniach.

KS. KAZIMIERZ PIKULSKI

V Ogólnochrześcijańskie Zgromadzenie Pokojowe wypowiedziało się podczas czerwcowych obrad na temat sytuacji panującej w Azji. Uważa ono, że w Azji występują zjawiska, które mogą wszystkich chrześcijan napełniać otuchą, ale nie brak też oznak do niepokoju.

Otuchy dodało wyzwolenie i zjednoczenie Wietnamu oraz poprawa stosunków między Indiami, Pakistanem i Bangladeszem. Z drugiej zaś strony nadal nie doszło do wycofania obcych wojsk i baz z Korei Południowej, a proces ponownego zjednoczenia Korei jeszcze się nie rozpoczął. Nadal istnieją napięcia między Chinami a Wietnamem z jednej strony, a Kambodżą i Wietnamem — z drugiej. Biorąc pod uwagę te wszystkie sprawy, należy stale podkreślać konieczność pokojowego odprężenia między niedawno wyzwolonymi krajami, przystępującymi do swej odbudowy po wycofaniu się imperialistycznych najeźdźców.

Nędza, głód, epidemie i analfabetyzm — to codzienne zjawiska w Azji. Wiele krajów azjatyckich ma poważne długi. Koncerny ponadnarodowe działają paraliżująco na gospodarkę Azji. Ich zyski są wielokrotnie większe od zainwestowanego kapitału i w ten sposób pogłębia się przepaść między wzrostem gospodarczym krajów rozwiniętych i rozwijających się. Bardzo złożona i kosztowna technologia, którą przynoszą do Azji ponadnarodowe koncerny, jest bardziej dostosowana do maksymalnych zysków niż do poprawy warunków społecznych narodów azjatyckich. Technologia ta osłabia gospodarkę krajów azjatyckich i ich potencjalną samodzielność ekonomiczną.

Liczba tzw. stref wolnego handlu zwiększyła się bardzo poważnie w ostatnich latach w pewnych krajach azjatyckich. Strefy te — wraz z koncernami ponadnarodowymi — tworzą nowe zjawisko neokolonializmu. Kraje azjatyckie, które dopuszczają strefy wolnego handlu na swych terytoriach, kierują się krótkotrwałymi korzyściami, polegającymi na tymczasowym zatrudnieniu i pewnych formach wymiany handlu zagranicznego, a nie dostrzegają ich katastrofalnych następstw w dalszej przyszłości. Te enklawy neokolonializmu nie wpływają na ożywienie gospodarki azjatyckiej, lecz służą jedynie umacnianiu kapitału międzynarodowego w państwach azjatyckich i podkopywaniu ich samodzielności narodowej. Chrześcijańska Konferencja Pokojowa potwierdza swe poparcie dla nowego ładu ekonomicznego ONZ, o ile jego realizacja złagodzi, przynajmniej w najbliższym czasie, nędzę narodów i ludzi, którzy cierpią z powodu panującego niesprawiedliwego międzynarodowego ładu ekonomicznego.

Niektóre kraje produkujące broń uprawiają rozległy handel nią z wieloma krajami azjatyckimi, podczas gdy niektóre mocarstwa azjatyckie zajmują się same przemysłem zbrojeniowym. Rosnące wydatki zbrojeniowe w takich krajach, jak: Indie, Pakistan, Tajlandia, Indonezja i Filipiny sprawiają, że z powodu braku kapitału nie można zrealizować projektów budowy zakładów produkcyjnych.

Niektóre bardziej rozwinięte kraje, np. Australia i Nowa Zelandia, podnosząc wydatki na zbrojenia i pozwalając na stacjonowanie u siebie obcych baz wojskowych, zaczynają przechodzić z pozycji państw nastawionych obronnie na pozycję potencjalnego agresora.

W okresie trzech i pół lat, które upłynęły od utworzenia Azjatyckiej Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej, główna uwaga koncentrowała się stale na kluczowych zagadnieniach rozbrojeniowych i zbrojenia Azji. Wypowiedzi na ten temat pojawiły się już podczas pierwszego posiedzenia Azjatyckiej Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej w Kottayan (Indie), w 1975 r., a także podczas posiedzenia Komitetu Roboczego Azjatyckiej Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej w New Delhi, w marcu br.

Co się tyczy Chin — ojczyzny ponad 900 milionów ludzi — to pewne kwestie nie są jeszcze rozstrzygnięte, zwłaszcza z dziedziny polityki zagranicznej Chin. Dlaczego udzielają one poparcia dyktaturze faszystowskiej w Ameryce Południowej? Dlaczego popierają utrzymywanie zagranicznych baz wojskowych na obszarze Oceanu Indyjskiego? Dlaczego stale twierdzą, że trzecia wojna światowa jest nieunikniona?

Chcielibyśmy utrzymać kontakt z narodem chińskim i szukamy odpowiedzi na te pytania, które są dla nas zagadką i wprowadzają w zakłopotanie. Chrześcijańska Konferencja Pokojowa kontynuować będzie starania o nawiązanie kontaktów z narodem chińskim i dążyć będzie do pozyskania jego przedstawicieli dla współpracy z organizacjami ekumenicznymi.

Z OBRAD

V Ogólnochrześcijańskiego Zgromadzenia Pokojowego (Praga)

Stanowisko wobec sytuacji w Azji



W Grudkach stare z nowym się styka



Nowoczesna bryła świątyni polskokatolickiej w Grudkach



Uroczystą Mszę św. w starym, drewnianym kościółku odprawił bp Tadeusz R. Majewski w asyście ks. Stanisława Kozala z Żółkiewki i ks. Andrzeja Nadskakulskiego z Kosarzewa



Do wziętych przemówił ks. proboszcz Jerzy Białas

Smutne są w tym roku wyjazdy w teren, do wiejskich parafii. Zimno, deszcz, na polach — tu i ówdzie — moknie szerniało zboże. Nie udały się tego lata żniwa. Twarze rolników są zatroskane, nie słyhać na wsi radosnych śpiewów, nawet dzieci nie ganiają po wsi, lecz siedzą spokojnie w domach.

W taką deszczową niedzielę dnia 17 września br. towarzyszyłem zwierzchnikowi Kościoła Polskokatolickiego biskupowi Tadeuszowi R. Majewskiemu w podróży do parafii polskokatolickiej w Grudkach k. Krasnegostawu. Jechaliśmy tam na uroczystość odpustową Podwyższenia Krzyża Świętego. Chciał także Biskup zobaczyć, jak daleko posunięto budowę nowego kościoła w Grudkach. W drodze opowiadał nam o uroczystościach pogrzebowych śp. Nikodema, metropolity Leningradu, w których brał udział, a które odbyły się dnia 10 września br. Kościół Prawosławny znany jest na całym świecie ze swej przepięknej i długo trwającej liturgii. Tym razem — mówił biskup Tadeusz Majewski — i piękno liturgicznego śpiewu, i długość nabożeństwa osiągnęły swoje apogeum. Liturgia żałobna trwała 8 godzin bez przerwy, śpiewali najlepsi soliści i chórzyci, a kościół był wypełniony. Raz po raz słyssało się krzyki mdlejących osób, sam Ks. Biskup kilkakrotnie musiał sięgać po lekarstwo na serce. Tak żegnano swego Arcypasterza.

W Grudkach przyjął nas na nowej plebanii ks. prob. Jerzy Białas. Kapłan to młody, skromny, niepokąźny, ale budowniczy całą gębą! Ledwie zakończył budowę plebanii, a już się zabrał za wznoszenie murowanego, o ciekawej architekturze, domu Bożego. Uściskał go Ks. Biskup serdecznie, pochwalił, bo z budową kościoła w Grudkach nie ma żadnych kłopotów. Ks. Białas potrafi i materiały kupić, i budowy przypilnować, i sam z wiernymi stąnąć do ciężkiej, fizycznej pracy. A mury świątyni rosną, jeszcze w tym roku, jeśli pogoda dopisze, kościół zostanie pokryty dachem. Przy innych budowach bywa, że się angażuje inżynierów, techników, kilku księży, całą fachową ekipę murarzy, a mimo to robota idzie „jak z kamienia”.

Uroczystą Sumę odprawił w starym, drewnianym kościółku, który przylega do murów nowej świątyni — Ks. Biskup w asyście ks. proboszcza Stanisława Kozala z Żółkiewki i ks. proboszcza Andrzeja Nadskakulskiego z Kosarzewa. Po Ewangelii Słowo Boże wygłosił Ks. Kanclerz, a po Mszy św. serdecz-

dalszy ciąg na str. 5



Wierni podczas nabożeństwa

Pamiętkowe zdjęcie przed murami nowego kościoła



nie, wzruszając ludzi do łez, przemówił biskup Majewski. Dziękował polskokatolikom z Grudek za ich żarliwą wiarę, za pracowitość, ofiarność i za to wszystko, co dotąd uczynili dobrego. Po nabożeństwie orkiestra grudczańska przygrywała przy posiłku gościom z Kosarzewa i innych pobliskich parafii, bo i deszcz przestał padać, a zza chmur wyjrzało słońce, objęło ciepłymi promieniami tych ludzi, co od tylu lat pełnią wierną służbę Bogu w Polskokatolickim Kościele. „Tyle lat my, Ci, o Panie, służbę wierną wypełniali...” — brzmią w naszych kościołach w każde większe święto — słowa hymnu, napisanego w 1912 r. przez ks. Biskupa Franciszka Hodura, słowa zawsze aktualne.

Ks. E. B.

MAŁA ENCYKLOPEDIA TEOLOGICZNA (293)

Ewięc człowiek, chcący zyskać → łaskę Boga powinien spełnić wszystkie warunki, jakie są potrzebne, by mógł ją otrzymać. np. powinien być w stanie łaski uświęcającej; powinien modlić się w skupieniu, itd., słowem w zakresie spraw religijnych owoc zależy od jakości stanu duszy człowieka (inaczej w → *ex opere operato*).

Ex opere operato — (łac. = z wykonanego czynu; z samego dzieła; → *ex opere operantis*) — wyrażenie teologiczne, po polsku — z wykonania samego czynu, samej funkcji, płynnie czy spełnia się przewidziany skutek. Tak spełniają się → sakramenty św. ze strony udzielającego ich. Wykonanie materialnego znaku sakramentalnego i dopełnienie przepisanej formuły, czyli wymówienie przepisanych słów powoduje spełnienie się sakramentu niezależnie od stanu moralnego duszy formalnie uzdolnionego do udzielania sakramentów świętych i świadomego wykonywanej funkcji (skuteczność zaś u przyjmującego sakrament zależy od spełnienia się z jego strony odpowiednich warunków; → sakramenty św.).

Exultet — (łac. = niech się raduje) — to nazwa pięknego, pełnego radości, hymnu, od pierwszego słowa, którym się zaczyna. Hymn ten: *Niech się raduje ...* śpiewa się w kościołach katolickich w → Wielką Sobotę w czasie poświęcania → paschału. Hymn ten, opiewający radość, jaką rodzi fakt zmartwychwstania Jezusa Chrystusa po Jego śmierci krzyżowej, ogłasza równocześnie inaugurację radosnych świąt wielkanocnych. Autor hymnu nie jest znany, chociaż do najprawdopodobniejszych jego autorów zalicza się albo → św. Ambrożego, albo → św. Augustyna.

Eymard Piotr Julian — (ur. 1811, zm. 1868) — francuski ks. rzymskokat. Założył zgromadzenia: Kapłanów Najświętszego Sakramentu; Służebnic Najświętszego Sakramentu, a w 1858 r. Stowarzyszenie Eucharystyczne kapłanów świeckich. Był bardzo zaangażowanym wielbicielem i głosicielem → Eucharystii i → Maryi Panny. Napisał min. *La Divine*

Eucharistie, czyli Boska Eucharystia (dzieło tłumaczone na obce języki); *Mois de Marie, czyli Miesiąc Maryi*.

Ezdrasz — (hebr. ezra = pomoc) — to imię kapłana żydowskiego, będącego wraz z wielu Żydami w niewoli babilońskiej, a na dworze perskim wypełniającego prawdopodobnie rolę doradcy w sprawach żydowskich. Artakserkses I pozwolił mu wrócić do Jerozolimy z większą ilością Żydów. Został nawet zamianowany namiestnikiem Judy. Wróciwszy do Jerozolimy ogłosił za jedynie obowiązujące prawo żydowskie, pewnie przez siebie zredagowane, które nie było we wszystkim zgodne z prawem Mojżeszowym zawartym w → Pentateuchu czyli Pięcioksięgu, a zmierzało do przywrócenia właściwej żydowskiej obyczajowości i czystości rasowej. Jest też autorem księgi, zwanej *Księgą Ezdrasza*, będącej jedną z ksiąg Pisma św. Starego Testamentu (→ Biblia).

Ezechiasz — (r. ur. ?, zm. 693 przed Chr.) — król judzki od 721 r., który przyczynił się do pogłębienia i ugruntowania → monoteizmu w postaci kultu → Jahwe.

Ezechiel — (hebr. Yehezrael = Bóg umacnia; żył w VII VI w. przed Chr.) — to imię kapłana żydowskiego i jednego z czterech wielkich proroków Starego Testamentu. Wraz z liczną grupą Żydów (ok. 10 000) został wzięty do niewoli przez króla babilońskiego Nebokadnezara II. Tu właśnie, w niewoli babilońskiej działał jako → prorok podtrzymujący wiarę w Jahwe i zwiastujący wybawienie z niewoli i powrót do Jerozolimy, w której przodować będzie świątynia i kapłani. Zmarł po 571 r. przed Chr. Jest też autorem księgi, nazwanej *księgą Ezechiela*, a będącą jedną z ksiąg Pisma św. Starego Testamentu (→ Biblia).

Ezoteryczny — (gr. ezoterikós = wewnętrzny, zamknięty) — to przymiotnik od ezoteryzmu, czyli nauki przeznaczony tylko dla wtajemniczonych, wybranych lub zaawansowa-

WYZNANIA W FINLANDII

Finlandia — Suomi — kraj o powierzchni niewiele przewyższającej Polskę (337.000 km²), kraina jezior (przeszło 55 tys.) — jest terenem bardzo słabo zaludnionym, posiada bowiem zaledwie 4.695.000 mieszkańców. Pod względem przynależności narodowej ludność Finlandii prawie w 91% składa się z Finów, pozostałe mniejszości narodowe są pochodzenia szwedzkiego (ok. 8%), rosyjskiego i lapońskiego.

Pod względem wyznaniowym olbrzymia większość ludności należy do Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego (ok. 92%). Wyznania mniejszościowe reprezentowane są przez Kościół Prawosławny, Rzymskokatolicki i tzw. wolne Kościoły protestanckie.

Finlandia należy pod względem kulturalnym do rodziny krajów ściśle związanych z luteranizmem skandynawskim. Do roku 1809 wchodził ten kraj w skład Kościoła szwedzkiego, który wywierał przemożny wpływ na obyczaje i tradycje duchowe ludności i kleru. Element fiński jednak wzmocnił się dopiero po uzyskaniu przez Finlandię całkowitej niezależności w dniu 6 grudnia 1917 r.

Chrześcijaństwo przyszło do Finlandii w X i XI w. z dwóch kierunków: ze wschodu i z zachodu. Prawosławie objęło swoim wpływem wschodnią Karię, natomiast ludność z pozostałych części kraju przyjęła naukę chrześcijańską ze Szwecji i Norwegii. Należy podkreślić, że organizacyjnie prawosławie tworzyło w Karelii narodowy Kościół mniejszościowy, posiadający swoje własne, miejscowe tradycje religijne.

Reformację w Finlandii szerzył Michał Agricola (1510—1557), uczeń Lutera w Wittembergii, ojciec fińskiego języka literackiego. Ruch reformacyjny w Finlandii przebiegał stosunkowo spokojnie. Reformacja nie zniosła tam urzędu biskupiego (podobnie jak w innych krajach skandynawskich).

Luteranizm fiński rozwijał się samodzielnie w warunkach specyficznych, posiadał wybitnych duchownych w kierownictwie Kościoła oraz kościelnych aktywistów wśród wyznawców świeckich. Przyczyniały się do tego zarówno wyższe szkoły teologiczne, jak i regionalne wydawnictwa kościelne.

Zmiany zachodzące we współczesnym społeczeństwie fińskim zmuszają Kościół do rozszerzenia swej działalności, m.

in. poprzez placówki służby zdrowia, tworzenie licznych ośrodków poradnictwa rodzinnego, organizowanie opieki duszpasterskiej przez telefon itp.

Bazę Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego stanowią przede wszystkim parafie, w których kadencja zarządu trwa 4 lata, co umożliwia stały napływ nowych wiernych do zarządu parafialnego. Bazę materialną parafii stanowi podatek kościelny, płacony przez wszystkich wyznawców. Wewnętrzna organizacja Kościoła oparta jest na zasadach ściśle demokratycznych: gmina wybiera swego proboszcza i organistów. Kościół Luterański, jak i Prawosławny, posiadają status Kościoła państwowego, co wpływa na przepisy prawne obu Kościołów.

Finlandia podzielona jest na 8 okręgów kościelnych. Każdy okręg składa się z 60—100 parafii, tworzących diecezję. Każda diecezja posiada kapitułę katedralną, składającą się z 5 członków pod przewodnictwem biskupa.

Najwyższą władzą w Kościele jest synod, składający się ze 108 członków, których tylko jedną trzecią stanowią duchowni, pozostali zaś to świeccy wyznawcy. Synod Kościoła zbiera się dwukrotnie w ciągu roku, rozstrzyga wszystkie poważniejsze sprawy parafii i całego Kościoła. Synod wybiera zarząd Kościoła, w skład którego wchodzi 15 członków (4 urzędników państwowych, 3 biskupów i 8 przedstawicieli diecezji). Zarząd Kościoła dysponuje funduszami kościelnymi, z których pokrywa wydatki na uposażenie kleru, subwencje dla parafii itp.

Kościół Prawosławny — kierowany przez arcybiskupa, mającego siedzibę w Kuopio — posiada obecnie 75.000 wyznawców i 80 księży. W kierowaniu Kościołem pomaga arcybiskupowi biskup sufragan, rezydujący w Helsinkach. Kościół ma autonomię i podlega jurysdykcji patriarchy Konstantynopolitańskiego; przed 1917 r. wchodził w skład Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego.

Kościół Rzymskokatolicki po klęsce, zadanej mu przez reformację, zaczął uaktywniać swoją działalność dopiero ok. 1800 r., zakładając jedną parafię w Wipuri, stolicy Karelii (gdzie prawosławie miało swój ośrodek diecezjalny). W 1860 r. utworzono parafię rzymskokatolicką w Helsinkach, z myślą o żołnierzach katolikach, odbywających służbę wojskową w armii carskiej.

Obecnie liczba katolików rzymskich nie przekracza 2.700 wiernych.

MAŁA ENCYKLOPEDIA TEOLOGICZNA (294)

nich, słowem — dla zamkniętej grupy, w przeciwieństwie do egzoteryzmu (→ egzoteryczny), czyli nauki przeznaczonej dla ogółu, dla niezaawansowanych, dla szerokiej publiczności. Podobno → Arystoteles przed południem wypowiadał swoje poglądy filozoficzne i to te trudniejsze, wymagające już odpowiedniego przygotowania i dyskusji, swoim uczniom, wieczorami zaś mówił ogółowi słuchaczy prościej i na tematy, którymi się ogół interesował. Np. z zakresu moralności i polityki. Pogłębione poglądy filozoficzne, religijne, itd., przeznaczone dla fachowców, nie dla ogółu, można też nazwać ezoterycznymi.

F

Faber Stapulensis Jakub (właściwe nazwisko Lefevre d' Etaples) — (ur. 1455, zm. 1536) — francuski teolog, egzegeta i filozof, prof. Sorbony. Z powodu swoich sympatii dla → ewangelicyzmu został pozbawiony swoich stanowisk i tytułów i musiał wyjechać z Paryża; w 1533 r. przyjechał doń z wizytą — Kalwin. Franciszek I powierzył Faberowi wychowanie swojego syna, księcia Karola, dzięki czemu Faber mógł powrócić do Paryża. Jest autorem kilku poważnych dzieł, spośród których należy wymienić przede wszystkim *De Maria Magdalena* (1517), czyli *O Marii Magdalenie*; *De tribus et unica Magdalena* (1519), czyli *O trzech i jedynej Magdalenie* (omawia tu zagadnienie liczby Marii i stosunku do Magdaleny grzeszniczki w Nowym Testamencie); jest też tłumaczem na j. francuski Starego Testamentu pt. *La sainte Bible...*, który to przykład uznano wtedy za najlepszy we Francji; nadto napisał: *Artificialis introductio in X libros ethicorum Aristotelis* (1496), czyli *Wstęp (albo Wprowadzenie) do X ksiąg etycznych Arystotelesa*.

Faber Wit (Guy Jefeve) — (ur. 1541, zm. 1598) — francuski teolog, ks., egzegeta i orientalista. Jest autorem m.in. *Novum Testamentum syriace cum versione latina* (5 części; 1812), czyli *Nowy Testament w j. syryjskim z wersją łacińską*. Był bardzo zdecydowanym przeciwnikiem ewangelicyzmu.

Fabiani Karol — (ur. 1716, zm. 1786) — polski jezuita, rektor kolegium w Poznaniu aż do zamknięcia zakonu jezuitów w 1772 r. Jest autorem wielu zbiorów kazań niedzielnych, świątecznych i przygodnych oraz podręcznika prowadzenia rekolekcji i misji pt. *Missya Apostolska do pokuty i powstania z grzechów pobudzająca ...* (3 tomy; pierwsze wydanie w Kaliszu w 1783 roku).

Fabri Filip — (ur. r. ?, zm. 1630) — włoski franciszkanin, teolog. Napisał m.in. *Disputationes theologicae de peccato, de poenitentia, de purgatorio...*, czyli *Dysputy teologiczne o pokucie, grzechu, czyszczeniu...*; *Disputationes de praedestinatione*, czyli *Dysputy o przeznaczeniu*.

Fabrycy (Fabricius; Kowalski) Piotr — (ur. ok. 1556, zm. 1622 we Włocławku) — ks., jezuita i polski pierwszy prowincjał polskich jezuitów. Napisał m.in. *O naśladowaniu Pana Chrystusa ksiąg czworo, przez wielbnego Tomasza z Kempis itd. w roku Pańskim 1411 napisane* (1663).

Fakir — (arab. = ubogi) — to abnegat, asceta, przeważnie wędrownik, bez własności, ale wyćwiczony w różnych sposobach umartwiania swojego ciała i pokazujący te praktyki w celu otrzymania jałmużny; spotykani szczególnie w krajach muzułmańskich i w Indiach.

Falkowski Jakub — (ur. 1778, zm. 1836) — dominikanin, autor wielu kazań np. *Nowa kaznodziejska biblioteka* (2 t.; 1823); *Dzielo kaznodziejskie niedzielne i świąteczne* (12 tomów; 1829).

LITURGIA MSZY ŚWIĘTEJ





BRZĘDY WPROWADZA- JĄCE

I. POKROPIENIE LUDU

K. Pokropisz mnie,

W. Panie hyzopem, a będę oczyszczony,
obmyjesz mnie, a nad śnieg będę wybielony.
Zmiłuj się nade mną, Boże,
według wielkiego miłosierdzia Twego.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak było na początku,
teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

K. Okaż nam, Panie, miłosierdzie Twoje.

W. I daj nam zbawienie Twoje.

K. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

W. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

K. Pan z wami.

W. I z duchem twoim.

K. Módlmy się.

Wszzechmogący, wieczny Boże, racz zesłać świętego anioła Twego z niebios, aby strzegł, osłaniał i bronił wszystkich zgromadzonych w tym przybytku. Niech ta święta ofiara, której będziemy świadkami i uczestnikami, umocni w nas wiarę w obecność między nami Jezusa Chrystusa, który powiedział, że gdzie dwu albo trzech zbierze się w imię Jego, On jest pomiędzy nimi. Niech rozpali w sercu żar świętej miłości i wzmoże gorliwość w spełnianiu obowiązków względem Ciebie, Kościoła Chrystusowego i Ojczyzny naszej.

Przez Chrystusa Pana naszego.

W. Amen.



II. HYMN WIARY

Do Ciebie przyszedł, Boże nasz,
Przed Twe ołtarze, Panie
Tęsknoty serca nasze znasz,
Więc przyjmij to błaganie!
Podźwignij z grzechu polski lud,
Błogosław nas, błogosław, Boże, trud!

Nie prosim Cię o szczęścia zdroj,
Skarbow blaski złociste,
Ale niech idziem w święty bój,
O Twe Królestwo, Chryste
Tylko podźwignij z grzechu lud,
Umocnij nas, błogosław, Boże, trud.

I daj nam wiarę, mocą darz,
We walce o Twe sprawy,
Gdy upadamy, to nas karz,
O wielki Boże prawy.
A potem dźwignij polski lud,
I odródk nas, błogosław, Boże, trud.

Pod krzyżem Twym gotowi my
Do wszystkich ofiar, Boże
Czy wylać krwawy pot, czy łzy,
Czy znosić los w pokorze.
Bo wiemy, że Ty zbawisz lud,
I szczęście dasz, błogosław, Boże, trud.

III. MODLITWY U STOPNI OLTARZA I SPOWIEDŹ ŚWIĘTA

- K. W imię Ojca † i Syna i Ducha Świętego. Amen.
Przystąpię do ołtarza Bożego.
- W. Do Boga, który uwesela duszę moją.
- K. Ześlij światłość i pomoc Twoją: one mnie zaprowadzą na świętą górę Twoją i do przybytków Twoich.
- W. Przystąpię do ołtarza Bożego. Do Boga, który uwesela duszę moją.
- K. Wspomożenie nasze w imieniu Pana.
- W. Który stworzył niebo i ziemię.
- K. i W. Spowiadam się Bogu Wszechmogącemu,
w Trójcy Świętej Jedynemu,
i wam, bracia i siostry,
że zgrzeszyłem myślą, mową i uczynkiem:
moja wina — moja wina — moja bardzo wielka wina.
Błagam przeto Najświętszą Maryję, zawsze Dziewicę,
Wszystkich Świętych,
i was, bracia i siostry,
o modlitwę za mnie do Pana, Boga naszego.
- K. Niech się zmiłuje nad nami Bóg Wszechmogący, a odpuściwszy nam grzechy nasze, niech nas doprowadzi do żywota wiecznego.
- W. Amen.
- K. Przebaczenia, darowania i odpuszczenia grzechów naszych niech nam udzieli Pan wszechmogący i miłosierny.
- W. Amen.
- K. Pan nasz, Jezus Chrystus, niech was rozgrzeszy, i ja mocą mi przez Niego daną rozgrzeszam was z wszystkich grzechów waszych: W imię Ojca † i Syna i Ducha Świętego. Męka Pana naszego, Jezusa Chrystusa, zasługi Matki Najświętszej i wszystkich Świętych niech was doprowadzą do żywota wiecznego.
- W. Amen.
- K. Pokój Pana niech nappełni serca wasze.
- W. Amen.
- K. Pan z wami.
- W. I z duchem twoim.
- K. Módlmy się.
Uświęć nas, prosimy Cię, Boże, abyśmy mogli z sercem oczyszczonym uczestniczyć w tej świętej ofierze.
Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

IV. INTROIT

K. Witaj, święta Rodzicielko,
dziewicza Matko Boża;
Tys nieba i ziemi królową
i naszą u Boga ostoją.

(Ps 45, 2) — Płynie z serca mego pieśń wzniosła:
Bogu poświęcam hymny moje

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.
Jak było na początku,
teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen

V. PANIE, ZMIŁUJ SIĘ

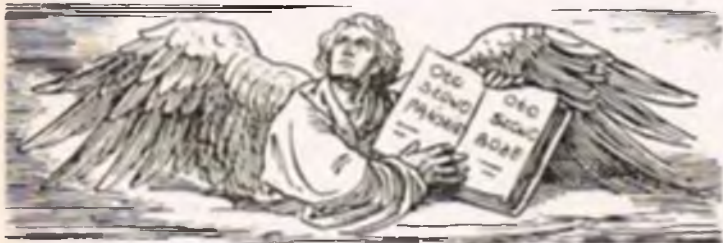
K. Panie, zmiłuj się nad nami.
W. Panie, zmiłuj się nad nami.
K. Chryste, zmiłuj się nad nami.
W. Chryste, zmiłuj się nad nami.
K. Panie, zmiłuj się nad nami.
W. Panie, zmiłuj się nad nami.

VI. POCHWAŁA TRÓJCY ŚWIĘTEJ

K. Chwała na wysokości Bogu
W. A na ziemi pokój ludziom dobrej woli.
Chwalimy Cię,
Błogosławimy Cię,
Wielbimy Cię,
Wysławiamy Cię
Dzięki Ci składamy — bo wielka jest chwała Twoja
Panie Boże — Królu nieba,
Boże, Ojcze Wszchemogący,
Panie, Synu Jednorodzony — Jezu Chryste,
Panie, Boże, Baranku Boży — Synu Ojca
Który gładzisz grzechy świata — zmiłuj się nad nami.
Który gładzisz grzechy świata — przyjm błagania nasze
Który siedzisz po prawicy Ojca — zmiłuj się nad nami.
Albowiem tylko Tys jest Święty,
Tylko Tys jest Panem,
Tylko Tys Najwyższy — Jezu Chryste.
Z Duchem Świętym, w chwale Boga Ojca.
Amen.
K. Pan z wami.
W. I z duchem twoim.

VII. MODLITWA

- K. Módlmy się...
po wszystkie wieki wieków.
W Amen.



LITURGIA SŁOWA

I. CZYTANIE PISMA ŚWIĘTEGO

(— Następuje czytanie Pisma Świętego przez kapłana lub lektora:

- podczas czytania pierwszego wierni siedzą,
- po skończeniu czytania kapłan lub lektor mówi:)

- K. Oto słowo Boże.
W. Bogu niech będą dzięki.

II. GRADUAŁ

(— Po przeczytaniu lekcji, kapłan, lektor lub organista śpiewa odnosny tekst, a lud powtarza refren)

- K. Uwielbiaj, duszo moja, sławę Pana mego,
Chwał Boga Stworzyciela tak bardzo dobrego.
W. Boża Rodzicielko, wstawiaj się za nami.

- K. Bóg mój, zbawienie moje, jedyna otucha,
 Bóg mi rozkoszą i weselem ducha.
- W. Boża Rodzicielko...
- K. Bo mile przyjął raczył Swej sługi pokore,
 łaskawym okiem wejrzał na Dawida core
- W. Boża Rodzicielko..
- K. Przeto wszystkie narody, co ziemię osiedą,
 Odtąd błogosławioną mnie nazywać będą.
- W. Boża Rodzicielko...

* * *

- K. Wszchemogący, wieczny Boże, oczyszc serce i wargi moje,
 abym godnie i umiejętnie głosił Twoją świętą Ewangelię.
 Amen.

III CZYTANIE EWANGELII

- K. Pan z wami.
- W. I z duchem twoim.
- K. Słowa Ewangelii świętej według sw. Mateusza (Marka,
 Łukasza, Jana)
- W. Chwała Tobie, Panie

(— Po skończeniu czytania kapłan lub lektor mówi:)

- K. Oto słowo Pańskie
- W. Chwała Tobie, Chryste

IV. SŁOWO BOŻE (OGŁOSZENIA I KAZANIE)

(— Po ogłoszeniach, a przed kazaniem, tam gdzie jest zwyczaj, śpiewa się stosowną pieśń do Ducha Świętego.)

V. WYZNANIE WIARY

- K. Wierze w jednego Boga.
- W. Ojca Wszchemogacego,
 Stworzyciela nieba i ziemi,
 wszstkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych,
 I w jednego Pana Jezusa Chrystusa,
 Syna Bozego Jednorodzonego.
 Który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami.
 Bóg z Boga,
 Światłość ze Światłości,

Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego.
Zrodzony, a nie stworzony,
współistotny Ojcu,
a przez Niego wszystko się stało.
On to dla nas, ludzi,
i dla naszego zbawienia
zstąpił z nieba.
I za sprawą Ducha Świętego
przyjął ciało z Maryi Dziewicy
i stał się człowiekiem.
Ukrzyżowany również za nas
pod Poncjuszem Piłatem
został umęczony i pogrzebany.
I zmartwychwstał dnia trzeciego,
jak oznajmia Pismo.
I wstąpił do nieba;
siedzi po prawicy Ojca.
I powtórnie przyjdzie w chwale
sądzić żywych i umarłych:
a Królestwu Jego nie będzie końca.
Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela,
który od Ojca pochodzi.
Który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie
i chwałę.
Który mówił przez proroków.
Wierzę w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół.
Wyznaje jeden chrzest na odpuszczenie grzechów.
I oczekuję wskrzeszenia umarłych.
I życia wiecznego w przyszłym świecie.
Amen.





LITURGIA EUCHARYSTYCZNA

I. PRZYGOTOWANIE I ZŁOŻENIE DARÓW

K. Pan z wami.

W. I z duchem twoim.

K. Módlmy się... (kapłan odmawia odnośny tekst z Mszału)

* * *

K. Przyjmij, Święty Ojczy, Wszehmogący wieczny Boże, tę Hostię, którą ofiarujemy Tobie za wszystkich tu obecnych, za cały Kościół Polskokatolicki i za wszystkich chrześcijan żywych i umarłych, aby stała się dla nas i dla nich pokarmem na żywot wieczny. Amen.

* * *

K. Wszehmogący, wieczny Boże, daj nam przez tajemnicę tej wody i wina uczestniczyć w Bóstwie Tego, który stał się uczestnikiem naszego człowieczeństwa, Syn Twój, Pan nasz, Jezus Chrystus. Który z Tobą żyje i króluje w jedności z Duchem Świętym, Bog po wszystkie wieki wieków. Amen.

* * *

K. Ofiarujemy Tobie, Panie, ten kielich zbawienia, prosząc Twojej łaskawości, aby wznosił się przed oblicze Boskiego majestatu Twego jako miła Tobie ofiara, za nasze i całego świata zbawienie. Amen.

* * *

K. Przyjmij nas, Panie, chylących się w skrusze i pokorze, i spraw, aby ofiara nasza, którą spełnić mamy w obecności Twojej, podobała się Tobie, Panie Boże.

* * *

K. Przybądź, Sprawco świętości, wszehmogący, wieczny Boże, i pobłogosław tę ofiarę, przygotowaną na chwałę świętego imienia Twego.

II. OBYMYCIE RĄK

Ps 26, 6—8

- K. Umywam w niewinności ręce swoje
I chodzę wokoło ołtarza Twojego, Panie,
Aby głośno spiewać dziekczynienie
I opowiadać wszystkie cuda Twoje.
Panie! Umilowałem mieszkanie domu Twego
I miejsce przebywania chwały Twojej
Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu,
Jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków.
Amen.

* * *

- K. Przyjmij, Święta Trojco, tę ofiarę, która Ci składamy na pamiątkę Męki, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia Jezusa Chrystusa, Pana naszego, i spraw, aby została przyjęta przed Twym obliczem i spodobała się Tobie, a nam wszystkim posłużyła na zbawienie wieczne. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego. Amen.

III. MODLITWA O PRZYJĘCIE OFIARY

- K. Modlcie się, bracia i siostry, aby moja i waszą ofiarę przyjął Bog, Ojciec Wszechmogący
W. Niech Pan przyjmie ofiarę z rąk twoich, na cześć i chwałę swojego istnienia, a także na pożytek nasz i całego Kościoła świętego

IV. PREFACJA

- K. Módlmy się... (kapłan odmawia lub śpiewa odnosny tekst z Mszału)
K. Po wszystkie wieki wieków.
W. Amen.
K. Pan z wami
W. I z duchem twoim
(wierni wstają)
K. W gore serca.
W. Wznosimy je do Pana.
K. Dzięki składamy Panu Bogu naszemu.
W. Godne to i sprawiedliwe.
K. Prawdziwie godną, sprawiedliwą, słuszną i zbawienną jest rzeczą...

Święty, Święty, Święty Pan. Bóg Zastępów.
Pełne są niebiosa i ziemia chwały Twojej
Hosanna na wysokości.
Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.
Hosanna na wysokości.

V. KANON

1. Modlitwa za Kościół Powszechny

Ciebie więc, najłaskawszy Ojczy, przez Jezusa Chrystusa, Syna
Jedynego, Pana naszego, pokornie prosimy i błagamy, abys przy-
jął i pobłogosławił te dary ofiarne, które składamy Tobie
za Święty Kościół Powszechny i Apostolski, abys go raczył
darzyć pokojem, siłec, jednoczyć i rządzić nim na całej ziemi.
Składamy je także za Twojego sługę Arcybiskupa (NN), za na-
szego Biskupa (NN), za wszystkich biskupów i kapłanów, za
wyznawców naszego Kościoła i za wszystkich ludzi na świecie.

2. Modlitwa za żywych

Pamiętaj, Panie, o sługach i służebnicach Twoich (NN),

(Tu kapłan składa ręce, przez chwilę modli się w ciszy,
następnie rozkłada ręce i mówi):

i o wszystkich tu obecnych, których wiara i pobożność są To-
bie znane. Za nich składamy tę ofiarę uwielbienia i oni ją
składają za siebie i za wszystkich swoich bliskich, aby mogli
dostać odkupienia i zbawienia.

3. Wspomnienie Świętych

Zjednoczeni z całym Kościołem, ze czcią wspominamy Maryję,
zawsze Dziewicę, Matkę Pana naszego Jezusa Chrystusa, a także
Świętych Apostołów, Męczenników i wszystkich Świętych, a
szczególnie Świętych naszego narodu. Prosimy Cię, Panie, aby
pamięć o nich zachęcała nas do naśladowania ich cnot chrzesci-
jańskich, a przez to uczyniła nas godniejszymi Twojej łaski i mi-
łości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

4. Modlitwa o przyjęcie ofiary

Prosimy Cię, Boże, przyjmij tę ofiarę od nas, sług Twoich i od
całego ludu. Napelnij życie nasze swoim pokojem i dołącz do
grona swoich wybranych. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

5. Modlitwa nad darami (epikleza)

Prosimy Cię, Boże, uswięć tę ofiarę pełnią swojego błogosławieństwa, uczyn ją doskonałą i módl się, aby mocą Ducha Świętego stała się dla nas Ciałem i Krwią umiłowanego Syna Twojego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

6. Uobecnienie Ciała i Krwi Jezusa Chrystusa

K On to w przeddzień męki Swojej wziął chleb w święte i czcigodne ręce swoje, podniósłszy oczy ku niebu do Ciebie, Boga Ojca Wszchemogącego, i dzięki Tobie składając, błogosławił i łamał i podawał uczniom swoim mówiąc: Bierzcie i jedzcie z Tego wszyscy:

To jest bowiem Ciało moje,
Które za was będzie wydane.

K Podobnie, gdy było po wieczerzy, wziął ten przestępny kielich w swoje święte i czcigodne ręce, ponownie dzięki Tobie składając, błogosławił i podał uczniom swoim mówiąc:

Bierzcie i pijcie z Niego wszyscy:
To jest bowiem kielich Krwi mojej
Nowego i wiecznego przymierza,
która za was i za wielu będzie wylana
na odpuszczenie grzechów.
To czyncie na moją pamiątkę.

K Oto wielka tajemnica wiary.

W Chwalimy Cię, Panie Jezu Chryste,
Dziękujemy Ci za Krzyż i Zmartwychwstanie Twoje
i oczekujemy Twego przyjścia w chwale.

7. Wspomnienie tajemnic Odkupienia (anamneza)

K Prze o i my, słudzy Twój, Boże Ojczy, i lud Twój wierny, wspominając błogosławioną Mękę Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Zmartwychwstanie i chwalebne Jego wniebowstąpienie, składamy majestatowi Twemu z darów i dobrodziejstw Twoich ofiarę czystą, świętą i niepokalaną: Chleb święty życia wiecznego i kielich wiecznego zbawienia. Wejrzyj na te dary łaskawie i dobrotliwie, i racz je przyjąć tak jak przyjąłeś dary wszystkich sprawiedliwych sług Twoich.

8. Modlitwa błagalna

Pokornie Cię błagamy, wszechmogący Boże: rozkaż Aniołowi Twemu, aby zaniósł tę ofiarę na niebiański ołtarz Twój, przed oblicze Boskiego majestatu Twego, abyśmy wszyscy, którzy z Twego ołtarza przyjmujemy Ciało i Krew Syna Twego, napełnieni zostali wszelkim błogosławieństwem i łaską. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego. Amen.

9. Modlitwa za zinarłych

Wspomnij też, Panie, na sługi i służebnice Twoje, którzy poprzedzili nas ze znamieniem wiary i śpią snem pokoju (NN). Im, o Panie, i wszystkim w Chrystusie spoczywającym, daj udział w wiecznej radości, światłości i pokoju. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

10. Modlitwa za społeczność wierzących

Również nam, sługom Twoim i wszystkim wierzącym, ufającym w Twoje miłosierdzie, daj udział w obcowaniu ze świętymi Apostołami, Męczennikami i wszystkimi Świętymi. Prosimy Cię, Panie, dopuść nas do ich grona, nie z powodu zasług naszych, ale dzięki Twemu przebaczeniu. Przez Chrystusa, Pana naszego — (kapłan składa ręce) — przez którego, Boże, wszystkie te dary ustawicznie stwarzasz, uświęcasz, ożywasz, błogosławisz i nam udzielasz.

11. Oddanie czci i hołdu Trójcy Świętej

K. Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie,
Tobie, Boże, Ojczy Wszechmogący,
w jedności z Duchem Świętym,
wszelka cześć i chwała,
Po wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

VI. MODLITWA PAŃSKA

K. Módlmy się.
Rozkazami zbawiennymi upomnieni,
i z Boskiego rozporządzenia pouczeni,
ośmielamy się mówić:
Ojczy nasz, któryś jest w niebie:
święć się imię Twoje,
przyjdź Królestwo Twoje,

Bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi.
Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj.
I odpuść nam nasze winy,
jako i my odpuszczamy naszym winowajcom.
I nie wódź nas na pokuszenie,
Ale nas zbaw od złego.
Albowiem Twoje jest Królestwo, moc i chwała,
na wieki. Amen.

• • •

- K. Wybaw nas, prosimy Cię, Panie, od wszelkich nieszczęść przeszłych, teraźniejszych i przyszłych, a za wstawieniem Najświętszej Maryi, Bogarodzicy, Świętych Apostołów i wszystkich świętych, udziel nam pokoju za dni naszych, abysmy zawsze byli wolni od grzechu i wszelkiego niepokoju Przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności z Duchem Świętym, Bóg. Po wszystkie wieki wieków.
- W. Amen.

VII. MODLITWA O POKÓJ

- K. Modlmy się, Panie Jezu Chryste, któryś powiedział Apostołom swoim: pokój zostawiam wam, pokój mój daję wam, nie zważaj na grzechy nasze, lecz wiarę Kościoła Swojego i zgodnie z Twoją wola napełnij go pokojem i doprowadź do zjednoczenia. Który żyjesz i królujesz w jedności z Duchem Świętym, Bóg. Po wszystkie wieki wieków.

W. Amen.

K. Pokój Pana niech będzie zawsze z wami.

W. I z duchem twoim.

VIII. BARANKU BOŻY

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.



IX. KOMUNIA ŚWIĘTA KAPLANA

K. Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, któryś z woli Ojca, za sprawą Ducha Świętego, przez śmierć Swoją światu przywrócił życie, wybaw mnie przez to najświętsze Ciało i Krew Twoją od wszystkich nieprawości moich i od wszelkiego zła; spraw, abym zawsze pełnił przykazania Twoje i nie dozwól mi nigdy odłączyć się od Ciebie; Który z tymże Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

* * *

K. Przyjęcie Ciała Twego, Panie Jezu Chryste, które ja niegodny odważam się pożywać, niech mi nie będzie na sąd i potępienie, ale z dobroci Twej niech mi posłuży ku obronie i zachowaniu zdrowia duszy i ciała: Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem w jedności Ducha Świętego, Bóg, po wszystkie wieki wieków. Amen.

K. Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja.

K. Ciało Chrystusa † niech mnie strzeże na żywot wieczny. Amen.

K. Krew Chrystusa † niech mnie strzeże na żywot wieczny. Amen.

X. KOMUNIA ŚWIĘTA WIERNYCH

K. Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata.

W. Panie, nie jestem godzien, abyś przyszedł do mnie, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiona dusza moja.
(Podczas podawania wiernym Komunii św. kapłan mówi:)

K. Ciało Chrystusa.

(Wierni przystępujący do Komunii św. klęczą przy balustradzie do chwili, gdy kapłan powie:)

K. Trwajcie w jedności z Chrystusem.

(Wierni odpowiadają — „Amen” — wstają i odchodzą na swoje miejsca, a do Komunii podchodzą następnii).

XI. CZYNNOŚCI POKOMUNIJNE

1. Ablucja kielicha

K. Daj mi, Panie, pojąć umysłem to, co spożyłem ustami, a ten dar doczesny niech się stanie dla mnie lekarstwem na wieczność. Amen.

2. Ablucja placów

- K. Ciało Twoje, Panie, które spożyłem, i Krew, którą przyjąłem, niech pozostanie we mnie na zawsze. Spraw, Panie, aby zima grzechu nie została we mnie, którego posiliły święte Sakramenty. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków, Amen.

XII. MODLITWY PO KOMUNII

- K. Pan z wami (Bp.: Pokój wam).
W. I z duchem twoim.
K. Módlmy się ... po wszystkie wieki wieków.
W. Amen.



AKOŃCZENIE MSZY ŚWIĘTEJ

- K. Pan z wami.
W. I z duchem twoim.
K. Oto ofiara spełniona.
W. Bogu niech będą dzięki.
K. Niech was błogosławi Bóg Wszechmogący: Ojciec i Syn i Duch Święty.
W. Amen.

HYMN KOŚCIOŁA

Tyle lat my Ci, o Panie,
Służbę wierną wypełniali.
Szli ku słońcu, w swit zaranie,
Łancuch niewoli targali.

• • •

O bodajem wierni byli,
O bodaj ten sztandar święty,
Aż do zgonu naszej chwili
W duszy, w sercu był rozpięty.

Z DZIAŁALNOŚCI Światowej Rady Kościołów

Przed 30 laty, 28 sierpnia 1948, utworzono w Amsterdamie Światową Radę Kościołów. Jubileusz ten przebiegł w Centrum Ekumenicznym w Genewie jako normalny dzień pracy. Na przestrzeni 30 lat liczba Kościołów członkowskich wzrosła ze 147 do 293, tj. uległa dokładnie podwojeniu. Dr Konrad Raiser, zastępca sekretarza generalnego ŚRK, stwierdził w wywiadzie prasowym, że Rada znajduje się obecnie „w fazie swoistego przelomu i nowej orientacji”. Zdecydowanie zaniknął entuzjazm lat sześćdziesiątych. Za największy wynik 30-letniej pracy określił on poznanie, że Kościół nie można identyfikować z jedną kulturą i że każdy Kościół może istnieć tylko w szerokiej wspólnocie z innymi Kościołami. Tradycyjne dążenie do jedności kościelnej znajduje dzisiaj swój wyraz w poszukiwaniu na różnych płaszczyznach wspólnoty między członkami różnych wyznań. Dialog z prawosławiem jest koniecznym i decydującym zadaniem dla przyszłości ruchu ekumenicznego.

W okresie jubileuszu, w dniach od 16 do 30 sierpnia br., obradowała w Bangalore (Indie) Światowa Konferencja Komisji Wiara i Ustrój ŚRK. 180 delegatów, doradców i obserwatorów ze wszystkich części świata zajmowało się przez dwa tygodnie tematami: nadzieja chrześcijan i jedność Kościoła.

Dr Lukas Vischer, dyrektor Sekretariatu Komisji Wiara i Ustrój, otwierając obrady stwierdził, że jeśli Kościół ma występować jako „wspólnota nadziei”, to musi umieć dawać wspólne odpowiedzi na wielkie problemy, które poruszają świat dzisiejszy. Do całego Kościoła skierowane jest pytanie, co ma on do powiedzenia w obliczu postępu i techniki oraz związanych z nimi niebezpieczeństwami, jak nędza, ucisk, przemoc i stosowanie tortur, które zagrażają sprawie pokoju.

W sprawozdaniu, obejmującym działalność Komisji od poprzedniej konferencji światowej w Akrze (Ghana, 1974), dr Vischer stwierdził, że wspólne odpowiedzi na powyższe pytania można uzyskać tylko wówczas, gdy „świadczenia nadziei” poszczególnych Kościołów, zbierane od lat przez komisję, wejdą ze sobą w „żywy dialog”. Zdaniem Vischera, częścią składową nadziei jest jedność, którą winien zwiastować Kościół. Chcąc ją zrealizować, trzeba spełnić przynajmniej trzy warunki: uzyskać porozumienie w dziedzinie wiary apostołskiej, wzajemnego uznania chrztu, Eucharystii i urzędu kościelnego, jak i struktur, które umożliwią odbywanie wspólnych narad i podejmowanie wspólnych decyzji. Praca nad wypełnieniem tych warunków byłaby jednak nierealistyczna, gdyby jednocześnie uwaga nie koncentrowała się na jedności jako przeżywanej wspólnocie. Np. zachodzi potrzeba przezwyciężenia rasizmu we własnych szeregach, poprawy sytuacji upośledzonych członków Kościoła, dialogu z innymi religiami, wspólnoty mężczyzn i kobiet w Kościele oraz nowego uregulowania stosunków między Kościołem a państwem.

W wyniku obrad Komisja Wiara i Ustrój przyjęła dokument poświęcony nadziei chrześcijańskiej we współczesnej epoce. Jedną z jego centralnych wypowiedzi brzmi: „Jezus Chrystus jest naszą nadzieją. W swoim życiu okazywał On nieograniczone posłuszeństwo wobec Boga. Identyfikował się z tymi, którym społeczeństwo pogardzało. Głosił poselstwo o nadchodzącym Królestwie Bożym (...) Został uwieszony, był torturowany i uśmiercony. W Jego Krzyżu i Zmartwychwstaniu Bóg zdetronizował siły zła, winy, śmierci i zła (...) Nadzieja chrześcijańska jest ruchem oporu przeciw fatalizmowi”.

Dokument składa się z siedmiu rozdziałów. Zaczyna się podziękowaniem, a następnie przechodzi do „głosów o nadziei”, które znalazły wyraz w przedłożonych sprawozdaniach ze wszystkich części świata i w różnych dziedzinach życia. M.in. wymienia się głosy tych, „którzy pragną chleba, sprawiedliwości i pokoju, tęsknią za wolnością od prześladowań religijnych i politycznych, szukają tożsamości kulturowej, poświęcają się propagowaniu Ewangelii i walczą o widzialną jedność Kościoła”.

Rozdział trzeci zajmuje się spotkaniem różnych nadziei i odrzuca pogląd, że między tęsknotami ludzkości istnieje nie do przezwyciężenia sprzeczność. Stwierdza, że „dla chrześcijan Chrystus jest sędzią w sprawie nadziei ludzkich”. Paragraf o „naszej nadziei w Bogu” potwierdza wiarę w Boga, Chrystusa i Ducha Świętego, „dzięki któremu miłość Boża przeniknęła do naszych serc”.

W rozdziale piątym następuje opis Kościoła jako wspólnoty nadziei, w której chrześcijanie nauczyli się wzajemnego dzielenia nadziei. Faktyczna sytuacja w Kościołach jest właśnie z tego powodu rzeczą zawstydzającą. Ich wspólnota nadziei uległa takiemu „zaciemnieniu”, że prawie nie można jej rozpoznać. Kościoły odzwierciedlają zbyt często i zbyt wyraźnie grzechy społeczeństwa, stojąc po stronie uprzywilejowanych i dzierżących władzę.

Paragraf o „wspólnych nadziejach w obliczu wspólnej przyszłości” mówi o nadziei chrześcijan pośród niebezpieczeństw, które zagrażają ludzkości: rozwój technologii, wzrastająca koncentracja władzy, która może doprowadzić do wyczerpania i nędzy, zbrojenia, utrata sensu życia itp.

Ostatni rozdział nosi tytuł: „Nadzieja jako zaproszenie do ryzyka”. Czytamy tam, że życie w nadziei nie oznacza nigdy osiągnięcia swego celu, lecz zawsze znajdowanie się w pełnej, ryzyka podróży. Np. ryzykiem jest walka, sprawowanie władzy, samokrytyka jako środek odnowy, dialog z przedstawicielami innych religii, współpraca z inaczej myślącymi, nowa forma wspólnoty kobiet i mężczyzn. Życie w nadziei może nawet oznaczać ryzykowanie śmiercią ze względu na tę nadzieję. Żaden chrześcijanin nie może żądać, by inny stał się męczennikiem, ale wszyscy chrześcijanie muszą się liczyć z tym, że ich świadectwo może być drogo opłacone.



Genewa. Nowoczesne Centrum Ekumeniczne

Komisja Wiara i Ustrój przyjęła też sprawozdania pięciu komitetów, które rozważały problem jedności Kościoła. Szczególne zainteresowanie wywołała praca komitetu, który opracował temat: „Na drodze do wspólnoty w jednej wierze”. Była to pierwsza próba sformułowania wspólnego „sprawozdania na temat wiary”. Punktami ciężkości pracy Komisji w najbliższych latach będą następujące tematy: wspólnota w wierze oraz chrzest, Eucharystia i urząd kościelny.

Na konferencji w Bangalore podkreślono ponownie znaczenie ekumenicznego kalendarza modlitw przyczynnych, który ma ukazać się w najbliższym czasie. Za pomocą tego projektu Komisja pragnie umożliwić Kościołom regularne zmaganie przez cały rok modlitw przyczynnych. Jak stwierdził dr Lukas Vischer, kalendarz jest próbą wyprzedzenia przynajmniej w modlitwie jedności, o którą chodzi w ruchu ekumenicznym.

Decyzja Światowej Rady Kościołów w sprawie przekazania 85 tysięcy dolarów z funduszu specjalnego Programu Zwalczenia Rasizmu Frontowi Patriotycznemu Zimbabwe spotkała się z kontrowersyjnym przyjęciem przez różne Kościoły i środowiska chrześcijańskie.

Powyższa decyzja była przedmiotem dyskusji biskupów anglikańskich z całego świata, którzy zebrali się w Pałacu Lambeth arcybiskupa Canterbury na swej kolejnej konferencji światowej. Wielu biskupów zaprotestowało przeciw postępowaniu ŚRK. Mimo kontrowersji, konferencja w Lambeth wydała oświadczenie, w którym zapewnia o pełnym poparciu dla ŚRK. Społeczność ta — czytamy w deklaracji — jest „najszerszym wyrazem ruchu ekumenicznego” i także najsilniejszym motorem dla światowej współpracy ekumenicznej. Biskupi wzywają jednak ŚRK, aby „z największą powagą uwzględniała problemy, które wynikają z nauki Jezusa przeciw wszelkim formom przemocy w stosunkach międzyludzkich”.

ŚRK w opublikowanym wyjaśnieniu stwierdza, że przekazanie 85 tysięcy dolarów Frontowi Patriotycznemu w Zimbabwe rozumie jako „votum przeciw wewnętrznemu rozwiązaniu problemu Rodezji”. Nie popieranie już w tym roku ruchów bp. Muzorewy i pastora Sit-hole (Zjednoczony Afrykański Kongres Narodowy) uzasadnia Rada tym, że obie grupy „należą obecnie do zdominowanego przez białych rządu”, którego żaden kraj świata (za wyjątkiem Afryki Północnej) nie uznał i przeciwko któremu obowiązują pełne i wiążące sankcje ONZ”. ŚRK podkreśla, że decyzję podjęto po skrupulatnym, ponad rocznym, badaniu sytuacji. M.in. w tym celu sekretarz generalny odbył rozległą podróż po Tanzanii, Zambii i Mozambiku. Oświadczenie Rady stara się także odpowiedzieć na pytanie, czy udzielając pomocy finansowej próbuje zbrojną walkę Frontu Patriotycznego. Dokument stwierdza dosłownie: „ŚRK nie próbuje przemocy w takiej samej mierze jak kapelan wojskowy nie próbuje strzelania żołnierzy, którymi się opiekuje. Stanowisko ŚRK wobec obowiązku dokonywania zmian bez użycia przemocy jest dobrze znane. Ale to nie oznacza, że musi ona porzucić tych, którzy potrzebują pomocy w momencie, gdy ich walka zaczyna przybierać zbrojny charakter”.

W okresie trwania powyższej kontrowersji obradowała w Genewie, zwołana przez ONZ, Światowa Konferencja do Walki z Rasizmem i Dyskryminacją Rasową. ŚRK przekazała jej dokument, w którym wyjaśnia swe wysiłki na rzecz zwalczania rasizmu. ŚRK, która posiada przy ONZ status obserwatora organizacji pozarządowej, zwraca w tym dokumencie uwagę na swój Program Zwalczenia Rasizmu, a zwłaszcza na fundusz specjalny i kampanię zmierzającą do wycofania kredytów bankowych dla Afryki Południowej. Rozdawanie pieniędzy z funduszu specjalnego ruchom wywołującym na cele humanitarne określa ŚRK jako „nową formę partnerstwa opartą na zaufaniu”.

ŚRK opublikowała niedawno informację, z której wynika, że w ubiegłym roku przeznaczyła 38 milionów dolarów na pomoc dla krajów rozwijających się i obszarów dotkniętych klęską żywiołową. Szczególnie wysoka była pomoc dla projektów rozwoju ekonomicznego Laosu i Wietnamu. Rada przeznacza największe sumy na środki żywnościowe (29,9%) i ubrania (22,7%). Ogółem pomoc ŚRK obejmuje 120 krajów. Największa część idzie do Azji (37%), a zwłaszcza do dwóch krajów tego kontynentu — Indii (6 mln. dolarów) i Wietnamu (3 mln. dolarów).

W związku ze zgonem papieża Pawła VI przewodniczący Komitetu Naczelnego i sekretarz generalny ŚRK, ks. bp Edward Scott i ks. dr Filip Potter, wystosowali depeszę kondolencyjną, w której stwierdzili, że „piętnastoletni pontyfikat Jego Świątobliwości papieża Pawła VI pozostanie w pamięci jako kluczowy okres w życiu zarówno Kościoła Rzymskokatolickiego, jak i wszystkich innych Kościołów chrześcijańskich. W latach tych stworzono podstawę dla nowej i trwałej wspólnoty między wszystkimi Kościołami chrześcijańskimi”.

K.K.



Gród Kopernika — widok od strony Wisły

Pomnik żołnierzy w Toruniu

Wybór grodu Kopernika na usytuowanie kompozycji, wyobrażającej wiązkę luf armatnich oraz sylwetki żołnierzy, nie jest przypadkowy. Toruń już w okresie międzywojennym był siedzibą centrum szkolenia artyleryjskiego, a obecnie znajduje się tam Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Rakietowych i Artylerii.

Makieta monumentalnego pomnika polskiego żołnierza artylerzysty jest już gotowa. Pomnik stanie na placu w po-

bliżu hotelu „Helios” w przyszłym roku. Będzie to pierwszy w Polsce pomnik upamiętniający udział naszych artylerzystów w walkach na wszystkich frontach II wojny światowej.

Projektantem pomnika jest znany rzeźbiarz, prof. Duszenko, twórca pomnika Bohaterów Westerplatte. Pomnik powstaje ze składek całego społeczeństwa, a w tej zbiorce przodują mieszkańcy województwa toruńskiego.



HLUBNA TRADYCJE — przynosząca obustronny pożytek — posiadają organizowane od kilku lat w Polsce polonijne spotkania środowiskowe przedstawicieli różnych zawodów. Pierwsze spotkanie odbyło się w roku 1973. Przybyli nań uczeni polskiego pochodzenia, uczestniczący później w Kongresie Nauki Polskiej. Następnie — w roku 1976 — na międzynarodowy zjazd Polskiego Towarzystwa Lekarskiego przybyli także lekarze polskiego pochodzenia. Ubiegłoroczne zaś spotkanie skupiło polonijnych architektów. Mówiąc najogólniej, tego typu spotkania niewątpliwie przyczyniają się do integracji poszczególnych środowisk zawodowych Polonii z krajem i umożliwiają nawiązanie bezpośrednich więzów zawodowych.

W bieżącym roku miało miejsce kolejne spotkanie. Tym razem przybyli nań prawnicy polskiego pochodzenia, a okazją ku temu było 400-lecie powstania Trybunału Koronnego w Piotrkowie Trybunalskim i 60-lecie odzyskania niepodległości. Szczególnie pierwsza rocznica uświadomić miała uczestnikom spotkania, że w rozwoju gwarancji praw obywatelskich wyprzedziliśmy znacznie całą Europę (jeżeli wyłączyć Anglię). Bogate tradycje polskich nauk prawnych, wpływu prawa polskiego na kształtowanie się prawa międzynarodowego i instytucji, służących współpracy międzynarodowej, wymiana poglądów i doświadczeń — oto główna problematyka, wokół której osnuty został program spotkania prawników polskiego pochodzenia.

Jako środowisko zawodowe — prawnicy, działający poza granicami Polski, nie są grupą zbyt liczną, ale posiadają wysoką pozycję społeczno-zawodową. Należą oni do środowisk szczególnie opiniotwórczych i wpływowych. W krajach swego osiedlenia prawnicy polskiego pochodzenia zrzeszają się we własnych organizacjach, np. w Stanach Zjednoczonych działa The National Advocates Society, obejmujące swym zasięgiem teren całego kraju.

Jako środowisko zawodowe — prawnicy, działający poza granicami Polski, nie są grupą zbyt liczną, ale posiadają wysoką pozycję społeczno-zawodową. Należą oni do środowisk szczególnie opiniotwórczych i wpływowych. W krajach swego osiedlenia prawnicy polskiego pochodzenia zrzeszają się we własnych organizacjach, np. w Stanach Zjednoczonych działa The National Advocates Society, obejmujące swym zasięgiem teren całego kraju.

PRAWNICY z polskim rodowodem

Organizatorami pierwszego w Polsce Zjazdu Prawników Polskiego Pochodzenia było Zrzeszenie Prawników Polskich, Instytut Państwa i Prawa Polskiej Akademii Nauk oraz Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. Ponieważ na zjazd przybyli przedstawiciele wszystkich niemal kierunków prawnych — sędziowie, adwokaci, radcowie prawni — dlatego też uczestników spotkania podzielono na trzy grupy. Pierwsza objęła problemy handlu zagranicznego i międzynarodowej współpracy gospodarczej, druga — sądowego wymiaru sprawiedliwości, a trzecia — nauki i nauczania prawa.

Uczestnicy zjazdu, a było ich 38, przybyli z dziewięciu krajów — z USA, Wielkiej Brytanii, Czechosłowacji, Francji, Kanady, Republiki Federalnej Niemiec, Holandii, Danii i Etiopii. Największą grupę stanowili Amerykanie. Wśród gości znaleźli się światowej sławy znawcy prawa. Należy do nich m.in. prof. Jerzy Langrod — wybitny znawca problemów administracji, dyrektor nauk we francuskim Narodowym Centrum Badań Naukowych. Pracując przez 30 lat na terenie Francji, położył on podwaliny pod naukę nowoczesnej administracji w tym kraju. Z Wielkiej Brytanii przybył wybitny uczony — kryminolog prof. Leon Radzinowicz, twórca brytyjskiego Instytutu Kryminologii, specjalizujący się w historii kryminologii kraju swego osiedlenia. Podczas naukowego spotkania przy tzw. okrągłym stole w Warszawie wygłosił on referat nt.: *Rzeczywistość i iluzje w dziedzinie przestępczości i prawa karnego*. Referat wygłosił również sędzia z Kanady, Paul Staniszewski. W obradach wziął także udział założyciel i były dziekan wydziału prawa Uniwersytetu w Addis-Abebie — Jerzy Krzczunowicz, autor wielu cennych publikacji naukowych. Wprowadził on w Etiopii naukę współczesnego prawa, zainteresował również prawników etiopskich — w dużej mierze swoich wychowanków — polskim prawem,

które służy wzorami przy nowelizowaniu starego prawa etiopskiego, dezaktualizującego się w świetle gwałtownych przemian społecznych, jakie przeżywa ten kraj.

Uczestnikom umożliwiono szeroko kontakty z polskim środowiskiem prawnym. W obradach plenarnych i sesjach wzięli udział członkowie Zrzeszenia Prawników Polskich. Referaty wygłosili najlepsi znawcy poszczególnych dziedzin prawa w Polsce, teoretycy i ludzie praktyki, a wśród nich: prof. Bogusław Leśnodorski (*60 lat niepodległej Polski*), prof. Zbigniew Resich (*Postępowe, humanistyczne i patriotyczne treści prawa polskiego na przestrzeni wieków*), prof. Remigiusz Bierzanek (*Wkład Polaków w rozwój prawa międzynarodowego*) oraz prof. Adam Łopatka (*System i tryb tworzenia prawa w Polsce*). Ponadto cenne referaty wygłosili również inni przedstawiciele poszczególnych dyscyplin prawnych, np. wiceminister sprawiedliwości i wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Związku Prawników Polskich — dr Maria Regent-Lechowicz (*Umowy międzynarodowe w ustawodawstwie PRL*).

Poza obradami odbyły się liczne spotkania, m.in. w Naczelnej Radzie Adwokackiej, w Instytucie Problematyki Przestępczości, Instytucie Pracy, Instytucie Państwa i Prawa oraz w Uniwersytecie Warszawskim. Uczestnicy spotkania złożyli wizytę w sejmie oraz zapoznali się z zastępcą przewodniczącego Rady Państwa PRL, prezesem Towarzystwa „Polonia” Tadeuszem W. Młyńczakiem. Polonijni prawnicy odwiedzili Gdańsk, Piotrków Trybunalski i Toruń, gdzie realizowane były programy specjalistyczne.

Miarą powodzenia prawniczej imprezy było zwłaszcza to, że nasi goście domagali się, by takie spotkania odbywały się co kilka lat. Są potrzebne i użyteczne dla obu stron, umacniają bowiem wzajemne związki. Tego rodzaju opinie potwierdzają także słowa prezesa Zrzeszenia Prawników Polskich, prof. Adama Łopatki, który m.in. stwierdził: „Łączą nas nie tylko wspólne zainteresowania zawodowe. Łączy nas miłość do Ojczyzny własnej czy przodków, jej krajobrazu, dziejów ojczystych, sztuki, postępowych i demokratycznych tradycji, a także duma z rozwoju Polski i Polaków”.

J.R.

ZWYCZAJE RODZINNE W KULTURZE LUDOWEJ



radycje kultury ludowej są niewyczerpanym źródłem wiedzy o obyczajach i obrazie życia rodzinnego polskiej wsi. W Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie otwarta została w dniu 15 września br. ciekawa wystawa pod nazwą „Zwyczaje rodzinne w kulturze ludowej — Miłość i małżeństwo”. Jest to ekspozycja, którą poprzedziła dwuletnia akcja konkur-

sowa, mająca na celu zebranie materiałów dokumentacyjnych o jednym z najważniejszych obrzędów, jaki towarzyszy ceremonii zawarcia małżeństwa. Akcja ta wzbogaciła dotychczasową wiedzę o zwyczajach rodzinnych i ich przemianach na wsi w ostatnich 75 latach. Nadesłano 130 tekstów z opisem uroczystości weselnych, 450 pamiątkowych zdjęć ślubnych z różnych okresów i różnych regionów Polski, a także liczne listy miłosne, kontrakty przedślubne, zaproszenia i druki okolicznościowe. Nie brakło również takich przedmiotów, jak charakterystyczne upominki dla młodych małżeństw, regionalne rekwizyty orszaków ślubnych, które uzupełniono strojami ludowymi ze stałych zbiorów muzeum.

Na otwarciu wystawy obecni byli również przedstawiciele tygodnika „Rodzina”, dla którego wszelka tematyka rodzinna jest zawsze bliska. Wiadomo bowiem, że funkcja podstawowej komórki społecznej, jaką stanowi rodzina — była i jest nadal niezmiernie ważna dla prawidłowego rozwoju człowieka, choć jej formy zewnętrzne wyraźnie ulegają różnym przeobrażeniom na przestrzeni czasu. Nieziemna jednak jest zawsze jej funkcja wprowadzania młodego pokolenia w obowiązujące układy i normy społecznego zachowania, utwierdzania w wierze i miłości kraju.

Eksponowany na wystawie materiał podzielono na trzy części, obejmujące kolejno okresy od 1900—1925 r., 1925—1939 r., i od roku 1945 do 1975.

W części pierwszej znajdujemy stare akta notarialne kontraktów przedmażeńskich z 1900 roku, listy narzeczeńskie z których najbardziej wzruszającym jest list żołnierza z okresu I wojny światowej — pisany niewprawną ręką i zakończony słowami: „(...) Twój wierny naręczony Janek — 15 Pułk Szelców Kryszowych, 2 Kompania Kartaczowa” (pisownia oryginalna).

Wśród różnych upominków ślubnych zwraca uwagę śpiewnik religijny z 1900 r., ofiarowany młodej mężatce. Ogromne zainteresowanie zwiedzających wzbudzały fotogramy przedstawiające pary małżeńskie i orszaki ślubne. Fotogramy te zostały odtworzone z unikalnych szklanych klisz z lat 1890—1920, które zachowały się we wsi Podegrodzie na Nowosądeckczyźnie.

Druga część wystawy, obejmująca okres międzywojenny, wskazuje już na wyraźne zmiany w obrzędach ślubnych. Ludowy strój regionalny wypierany zostaje powoli przez modę miejską. Niektóre tylko regiony kraju — bardziej przywiązane do tradycji, takie jak: Podhale czy Śląsk Cieszyński — zachowują w pełnej, kolorowej gali ludowe stroje. Coraz rzadziej prezentem ślubnym jest piękna kolorowa skrzynia, ozdobnie wusztywany czepiec czy — jak mówi piosenka ludowa — chusteczki „złotem szyte, rozmaite w drobiutkie kwiateczki”.

Trzecia część wystawy obrazuje już wieś współczesną, w której obrzędy weselne, choć nie tracą swego istotnego znaczenia i wagi, to jednak sprowadzają się raczej do ustalonego wzorca wystawnego przyjęcia weselnego w domu panny młodej, czasem w świetlicy, czy klubie gminnym. Stroje już przeważnie miejskie, stosowne do panującej mody, a same czynności obrzędowe, tradycyjne śpiewy i korowody występują bardzo rzadko. Wiele z tych tradycji wsi polskiej ginie bezpowrotnie i dlatego dobrze się stało, że Muzeum Etnograficzne przypomniało nam, jak to ongiś orszak weselny — szumnie, śpiewnie i kolorowo — wioził do ślubu strojną parę młodą.

JADWIGA KOPROWSKA

Wystawa w warszawskim Muzeum Etnograficznym zgromadziła wielu zainteresowanych problematyką rodzimej sztuki ludowej. Wśród zwiedzających nie brakło również przedstawicieli tygodnika „Rodzina”





Chore zęby to jedna z przyczyn powstawania kamicy

Co znaczy popularne określenie: „mam kamienie”?

Zarówno w kamicy nerkowej, jak i w kamicy żółciowej organizm wytwarza ze złożeń mineralnych kamienie. Są to bardzo przykre i bolesne schorzenia.

Po II wojnie światowej zauważono, że ilość przypadków kamicy nerkowej znacznie wzrosła. Stąd lekarze-urologi przypuszczają, że jedną z przyczyn powodujących kamice są stresy i różnego typu przeżycia nerwowe, podobnie jak w przypadku owrozdzeń żołądka. Oczywiście, sposób odżywiania się ma tu też niebagatelny wpływ, choć nie tak zasadniczy, jak dawniej sądzono. Przyczyn powstania kamicy nerkowej jest zresztą dużo. Wymienić tu można m.in. różnego rodzaju wady anatomiczne układu moczowego, urazy mechaniczne oraz długotrwałe stany zapalne. Jedną z przyczyn jest też — co stwierdzono stosunkowo niedawno — próchnica zębów, która wywołuje stany zapalne w przewodzie pokarmowym i układzie moczowym. Jak wykazały badania, 90% ludzi chorych na kamice nerkową ma chore zęby.

Jeśli idzie o dietę, to nie należy tu zbyt przesadzać. Wielu chorych ustala sobie dietę dość ścisłą niż zaleca im lekarz. A zdarza się, że taka zbyt jednostronna dieta może dać wręcz fatalny efekt. Długotrwała dieta kaszkowo-kleikowo-mleczna, często stosowana przez chorych, powodować może tworzenie się w przewodach moczowych dodatkowych kamieni fosforanowych. Także całkowite usunięcie z naszego jadłospisu soli kuchennej może wywołać niepożądane skutki dla organizmu. Należy więc jeść wszystko, ze specjalnym uwzględnieniem jarzyn i owoców. Prócz tego, osoby ze skłonnością do kamicy nerkowej powinny w czasie upałów dużo pić. Nie można wprawdzie powiedzieć, że upał sprzyja powstawaniu kamicy, ale bezwzględnie przyczynia się do powstawania kolki nerkowej, tzn. bardzo bolesnego ataku kamicy. Wyjaśnienie tego zjawiska jest proste. W czasie upału człowiek silnie się poci, mniej oddaje moczu, który ulega zagęszczeniu, co z kolei pomaga krystalizowaniu się składników mineralnych i odkładaniu się osadu, a ten ostatni powoduje właśnie ostry ból.

Co jakiś czas pojawiają się wieści o cudownym środku rozpuszczającym kamienie nerkowe. Niestety, trzeba sobie jasno powiedzieć, że medycyna nie posiada dotąd takiego środka. Owszem, istnieją już preparaty, które całkowicie rozpuszczają kamień nerkowy, ale tylko w probówce. Natomiast środki te, wprowadzone do ustroju, dawałyby tak duże uszkodzenie tkanek, że nie można absolutnie ich stosować! Jedyną możliwością pozbycia się dokuczliwych kamieni jest operacja! Zawsze jednak lepiej zapobiegać niż leczyć, toteż i w tym wypadku ważna jest profilaktyka. Chroniąc się

przed kamica, musimy nie dopuszczać do powstawania jakichkolwiek stanów zapalnych w naszym organizmie. Trwałe, chroniczne ogniska zapalne zawsze po pewnym czasie prowadzą do poważnych komplikacji zdrowotnych. Osobom, które już kiedyś miały atak kamicy nerkowej (kolka nerkowa), a więc mają skłonność do kamicy, radzić trzeba, by nie piły zbyt dużo prawdziwej kawy, herbaty, kakao, czekolady, a także wykluczyły z pożywienia szczaw i rabarbar, gdyż wszystkie te produkty zawierają znaczne ilości szczawianów wapnia, które są głównymi składnikami kamieni nerkowych.

A teraz druga choroba — zwana kamica żółciowa. Polega ona na wytwarzaniu się w drogach żółciowych i w samym pęcherzyku (woreczku) żółciowym stałych, spoiстых złożeń, tzw. kamieni, głównie wapniowych i cholesterolowych. Ich kształt, twardość, kolor i spoiłość, a także wielkość — bywa różnorodna. Na kamice żółciową częściej cierpią kobiety niż mężczyźni.

W lekkich przypadkach zdarza się, że kamica przebiega prawie bezobjawowo, częściej jednak zjawiają się bóle w nadbrzuszu, wyraźniejsze zwykle po stronie prawej. Typowa dla kamicy nerkowej kolka wątrobowa rozpoczyna się bardzo gwałtownie, silnymi bólami poniżej żeber, po prawej stronie. Ból zwykle promieniuje do prawej łopatki, rzadziej do podbrzusza. Czasami zdarza się jednak, że ból umiejscawia się nietypowo w okolicy żołądka lub serca. Napad kolki wątrobowej trwa różnie — od kilku do kilkunastu minut — lub nawet kilku godzin. Jeśli kamień jest tylko jeden lub parę małych, które samoistnie przepchną się do dwunastnicy, wówczas choroba ustępuje sama, jednak w większości przypadków napady kolki uporczywie się powtarzają i wymagają leczenia.

Przy ataku, charakteryzującym się ostrymi bólami, do czasu przybycia lekarza, który zastosuje środki przeciwbólowe, chory powinien położyć się, a na prawe podżebrze zastosować gorący okład np. z gorącego siemienia lnianego (w woreczku z gęstego płótna). Można też zastosować lewatywę z ciepłą wodą.

Zapobieganie nawrotom ataków kamicy polega na stosowaniu diety, zwalczaniu zaparć oraz leczeniu wszystkich ognisk zapalnych (zęby, migdałki ropne), podobnie jak w profilaktyce kamicy nerkowej. Unikamy też tłustych pokarmów powodujących wzdęcia, zawierających cholesterol i ciężkostrawnych.

W każdym przypadku kamicy żółciowej nie wolno przestawać na leczeniu środkami domowymi. Leczenie zawsze należy do lekarza, który decyduje o rodzaju kuracji lub o ewentualnym zabiegu chirurgicznym. Często znachorzy i inni domocześni „medycy” polecają jakieś swoje cudowne środki i metody, mające rozpuszczać kamienie żółciowe. Otóż trzeba powiedzieć wyraźnie, że — podobnie jak ma się to z kamieniami nerkowymi — nie istnieje teraz żaden środek rozpuszczający kamienie w organizmie człowieka! A te drobne, ciemne kamyczki, które chorzy leczeni przez „amatorów” znajdują w stolcu, i które mają świadczyć o udanej kuracji znachorskiej, są po prostu wydalonymi kamieniami kałowymi.

Niż, wyż i nasze samopoczucie

W Instytucie Klimatologii Medycznej w Detroit (USA) od kilku lat prowadzone są badania nad wpływem zmian atmosferycznych na nasze zdrowie, samopoczucie i wydajność w pracy. Uczni amerykańscy doszli do ciekawych wniosków, które pragniemy pokrótce przedstawić naszym Czytelnikom.

Jak wykazuje statystyka, w czasie gorących, parnych dni i nocy ilość przestępstw, zabójstw, rabunków i napadów wzrasta o około 45%. W dni pochmurne, gdy niebo zasnuwane jest chmurami, a powietrze wilgotne — przestępczość wzrasta o 30%! Natomiast przy suchej, słonecznej pogodzie, zwłaszcza wkrótce po okresie niepogody, przestępczość zmniejsza się nagłe o 25%.

Okazuje się także, że od warunków atmosferycznych zależą też przypadki zawałów serca. Stwierdzono mianowicie, że na każde 5 zawałów — 3 nastąpiły przy nagłym spadku temperatury i ciśnienia atmosferycznego.

Ponadto przekonano się, że (wbrew pozorom) bezchmurne niebo obniża wydajność pracy, a gdy po długotrwałej, pięknej pogodzie następują deszcze, wtedy wydajność pracy wzrasta. Praca fizyczna przy niższej temperaturze nie jest wydajniejsza, gdyż taka temperatura sprzyja wybitnie pracy umysłowej.

Zmiany pogody natychmiast odbijają się na naszym ciśnieniu krwi, tętnie, temperaturze ciała, produkcji moczu — a więc we wszystkich procesach fizycznych i chemicznych, odbywających się w organizmie człowieka.

Jedni ludzie przystosowują się łatwo do zmian pogody i prawie ich nie odczuwają, inni — a tych, zdaniem Instytutu Klimatologii, jest około 60% — wszelkie zmiany atmos-

feryczne odczuwają bardzo wyraźnie, mają złe samopoczucie, zaostrzają się u nich wszelkie dolegliwości, są senni, apatyczni, lub przeciwnie — podnieceni, zdenerwowani i agresywni.

Zmiany atmosferyczne u ludzi odczuwających je wyraźnie — czyli metereopatów — wpływają również na ich stan psychiczny. Jeżeli w czasie nadciągającej burzy jesteśmy niespokojni, drżymy, odczuwamy nieuzasadniony lęk, to dowodzi, że jesteśmy potencjalnie nerwowi, a stajemy się nimi wyraźnie w czasie burzy, ponieważ nasz centralny układ nerwowy jest niezwykle wrażliwy na zmieniony dopływ tlenu przed zbliżającą się zmianą pory.

Zastanawiano się także, jaki wpływ ma spożycie alkoholu w chłodne dni i upały. Okazało się, że dawka alkoholu wypita w czasie chłodnej pogody zostaje szybko spalona w organizmie, lecz taka sama dawka spożyta w upalny dzień bardzo szybko zostaje wchłonięta przez tkankę nerwową i nie może ulec spaleni. A więc, podczas upału można się upić nawet jednym kieliszkiem alkoholu!

Jeśli rankiem, zaraz po wstaniu, mamy zły nastrój, „wszystko nam z rąk leci”, denerwuje nas każdy drobiazg i w ogóle źle się czujemy, to w większości przypadków jest to związane ze spadkiem ciśnienia atmosferycznego, który zwiastuje deszcz, wiatr i zmianę temperatury. Wielu ludzi już znacznie wcześniej odczuwa niepokój, rozdrażnienie, ból głowy i bezsenność, gdy spadek ciśnienia barometrycznego dopiero się zbliża. Nawet dzieci w takie dni stają się niegrzeczne i niespokojne.

Jeżeli więc rano, wychodząc z domu, stwierdzimy na barometrze lub usłyszymy w radiowej prognozie pogody, że dzisiaj jest „duży spadek ciśnienia”, to bądźmy tego dnia szczególnie uważni i ostrożni, ponieważ spadek ten sprzyja przykrym wypadkom i niepowodzeniom. **A.M.**



Rozmowy z Czytelnikami

Pani Helena B. z Wrocławia zapytuje, co to znaczy, że Kościół jest Ciałem Mistycznym Chrystusa?

Kościół jest Ciałem Chrystusa, Chrystus zaś jest Głową Kościoła. To porównanie znaczy, że Chrystus pomimo, że odszedł z tego świata, pozostaje nadal w żywej więzi z Kościołem. Więź ta jest tak ścisła, jak właśnie głowy z ciałem.

Kościół posiada wszystkie te duchowe wartości, które służą pojednaniu człowieka z Bogiem. Wszyscy ludzie zgromadzeni w Kościele dostępują godności synostwa Bożego. Jezus mówi o tym w przypowieści o krzewie winnym i latorośli: „...wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, o ile nie trwa w winnym krzewie, tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy — latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nie uczynić nie możecie” (J 15, 4-5). Chrystus daje swym uczniom możliwość poznania Boga, Jego życia i miłości, o czym wielokrotnie pisze m.in. św. Jan w Ewangelii, a św. Paweł w Liście do Galatów. „Wszyscy bowiem dzięki wierze w Jezusa Chrystusa synami Bożymi jesteście. Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa... Wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Jezusie Chrystusie” (Gal 3, 26-28).

W Kościele udostępnione są człowiekowi wartości duchowe, które może on tylko w Chrystusie realizować. Wszystkie czynności duszpasterskie są dlatego spełniane w imieniu Chrystusa. Spełniane są mocą władzy posiadanej i udzielanej przez Niego: „Ucząc je (narody) przestrzegać wszystkiego, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Gdy kapłani sprawują ofiarę Mszy św., Chrystus mówi przez nich: „To jest Ciało moje, to jest Krew moja” i ponawia swe oddanie Ojcu, dokonane raz na krzyżu.

Chrystus kieruje swoim Kościołem na ziemi, kieruje losami zbawienia całej ludzkości. Przed Bogiem każde ludzkie serce stoi otworem, dlatego nie tylko je zna, ale ogarnia je także swym tajemniczym wpływem łaski. Jezus Chrystus opiekuje się całym Kościołem, pobudza wszystkich chrześcijan, aby stawali się

wzorem dla innych i by przez to wzrastało Jego Ciało Mistyczne.

Pan Zdzisław K. z Walbrzycha zapytuje w swym liście o to, kiedy nastąpi zapowiadane przyjscie Jezusa Chrystusa?

Pytanie pana Zdzisława jest bardzo podobne do pytania, jakie postawili Chrystusowi apostołowie: „Powiedz nam, kiedy to nastąpi, i jaki będzie znak Twego przyścia i końca świata? (Mt 24, 3). Znajdujemy w Piśmie św. różne stwierdzenia wskazujące na przyście Pana: „(...) W imię Jezusa będzie głoszone nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom” (Lk 24, 47), a także zapowiedź odstępstwa od wiary: „Rozmnoży się nieprawość, oziębienie miłości wielu” (por. Mt 24, 12).

Również św. Paweł porusza ten problem: „(...) Zatwardziałość dotknęła tylko część Izraela aż do czasu, gdy wejdzie (do Kościoła) pełnia pogan. I tak cały Izrael będzie zbawiony (...)” (Rz 11, 25-26). W drugim Liście do Tesaloniczan czytamy, że przyście Jezusa Chrystusa nie nadejdzie „póki najpierw nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiekowi grzech. Przeciwnik, który wynosi się ponad wszystko, co się zwie Bogiem, lub jest przedmiotem boskiej czci (...)” (2 Tes 2, 3-4).

Wszystkie tu przedstawione fragmenty Pisma św. nie zawierają jednak żadnej wyraźnej wskazówki, która pozwoliłaby jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie pana Zdzisława. I tak św. Marek ewangelista pisze: „O dniu zaś owym i o godzinie nikt nie wie, ani aniołowie w niebie, ani Syn, tylko Ojciec”. Dla nas, panie Zdzisławie, nasuwa się tylko jeden wniosek, który znajdujemy u św. Marka nieco dalej: „Uważajcie, czasuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie” (Mk 13, 32-33). W pewnym sensie dzień przyścia Jezusa Chrystusa jest bliski dla każdego z nas, gdyż nadejdzie on w chwili naszej śmierci.

Ostatnio redakcja otrzymała kilka listów, w których Czytelnicy poruszają problem powszechnego zmartwychwstania. Myślę, że nasza odpowiedź, poparta nauką Pisma św., zadowolili wszystkich zainteresowanych Czytelników.

Najważniejszym dla nas, chrześcijan, wydarzeniem było zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Na Jego zmartwychwstaniu oparta jest cała chrześcijańska na-

dzieja. Zmartwychwstanie Chrystusa nie było tylko wydarzeniem jednostkowym, ale jak gdyby zapoczątkowaniem zmartwychwstania powszechnego. Św. Paweł w swym Pierwszym Liście do Koryntian tak o tym pisze: „Chrystus zmartwychwstał jako pierwowciny pośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni” (1 Kor 15, 20-22).

Wszyscy apostołowie zgodnie głoszą powszechne zmartwychwstanie ludzi, jako podstawową prawdę nauki Jezusa Chrystusa, łącząc ją ściśle z Jego zmartwychwstaniem: „Ten co wskrzesił Jezusa Chrystusa z martwych, przywróci do życia śmiertelne ciała (...)” (Rz 8, 11).

Życie wieczne, które niesie ludziom Jezus Chrystus, nie jest tylko nieśmiertelnością duszy, do której kiedyś zostanie przyłączone ciało, ale jest życiem zmartwychwstałych, po krótkim okresie rozerwania jedności duszy i ciała przez śmierć.

Dla Jezusa Chrystusa życie

wieczne i zmartwychwstanie jest tym samym, jest jedną rzeczywistością. W rozmowie z saduceuszami, Jezus powiedział: „A co do zmartwychwstania umarłych, nie czytaliście, co wam Bóg powiedział w słowach: Ja jestem Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba. Bóg nie jest Bogiem umarłych, lecz żywych” (Mt 22, 31-32). Podobnie w relacji św. Jana, Pan Jezus daje obietnicę życia wiecznego tym, którzy będą spożywać Jego Ciało, i pić Jego Krew. Ciało Jezusa Chrystusa jest chlebem, a ten, kto go spożywa, nie umrze (por. J 6, 50). „Kto pożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym” (J 6, 54).

Jezus w rozmowie z Martą, siostrą Łazarza, którego miał wskrzesić, powiedział: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie” (J 11, 25). Jak gdyby na potwierdzenie tych słów i ich wyjaśnienie Jezus wskrzesił Łazarza.

Wszystkich Czytelników serdecznie pozdrawiam

DUSZPASTERZ

Wypełnij czytelnie!

Zakład Wydawniczy „ODRODZENIE”

ul. Kredytowa 4

00-062 Warszawa

Nazwisko i imię
Ulica i nr domu lub wies
kod i nazwa poczty

Proszę o przysłanie mi za zaliczeniem pocztowym (należność płatna przy odbiorze) następujących książek:

- egz. ● Pisma biskupa Franciszka Hodura, tom I i II, cena 69 zł
- egz. ● Polski nurt starokatolicyzmu, ks. Wiktor Wysoczański, cena 25 zł
- egz. ● Bracia z Epworth, ks. Witold Benedyktowicz, cena 45 zł
- egz. ● Wierność i klątwa, Michał Miniak, cena 45 zł
- egz. ● Siedem soborów, ks. Szczepan Włodarski, cena 20 zł
- egz. ● Ostatni numer kwartalnika teologiczno-filozoficznego „Posłannictwo”, cena 1 egz. — 5 zł

rodzina

TYGODNIK KATOLICKI

Wydawca: Spółeczność Towarzystwa Polskich Katolików. Zakład Wydawniczy „Odrodzenia”. KOLEGIUM REDAKCYJNE
REDAKCJA FUNKCJE REDAKTORA NACZELNEGO: ks. Edward Polakier, bp Maksymilian Reda, ks. Tomasz Wajtowicz,
ks. Wiktor Wysoczański (przewodniczący Kolegium); ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Marek Ambroży (młodszy redaktor), Marek
Dzięgielewski (redaktor techniczny), Małgorzata Kocinińska (kierownik redakcji), Mirosława Kuźel (stażysta redaktor),
Adrian Redek i administracja; ul. Kredytowa 4, 00-062 Warszawa. Telefon redakcji: 27-89-42 i 27-03-33; administracja:
27-84-33. Wpłaty na prenumeratę nie przyjmujemy. Prenumerata krajowa należy opłacać w urzędach pocztowych lub
u listonoszy (kwartał — 24 zł, półroczna — 52 zł, roczna — 104 zł). Zlecenia na wysyłkę „Rodziny” za granicę
przyjmuje oraz wszystkich informacji na ten temat udziela: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wy-
dawnictw, ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa. Nadesłanych rękopisów, fotografii i ilustracji redakcja nie zwraca oraz
nie przetrzymuje prawa dokonywania zmian w treści nadesłanych artykułów. Druk: Powszechny Zakład Graficzny RSW
„Prasa-Książka-Ruch”, 00-375 Warszawa, ul. Smolna 10/12, Z. 1320, S. 38. Nr indeksu 37477

Sapiący parowozik w Bieszczadach

Staroświeckie wagoniki, które ciągnie „ciuchcia” wśród malowniczych krajobrazów bieszczadzkich — to nie scena z nowego filmu, lecz rzeczywistość. Bieszczadzka „ciuchcia” cieszy się wielkim powodzeniem. W ubiegłym roku kolejka przewiozła 18 tys. pasażerów, w tym roku liczba ta będzie na pewno znacznie wyższa. „Ciuchcia” zajmuje się ponadto transportem drzewa.



Restauracja dla zapracowanych dyrektorów i prezesów

Niedawno w Filadelfii (USA) otwarto specjalną restaurację dla bardzo zapracowanych dyrektorów, prezesów i właścicieli dużych firm. W czasie spożywania posiłku mogą oni dyktować listy i inne pisma swoim sekretarkom. Gotowe listy, napisane na maszynie, dawane są im do podpisu razem z rachunkiem za jedzenie. Podobno restauracja cieszy się dużym powodzeniem na tamtejszym terenie.

„Cudowne dziecko” amerykańskiego filmu ma już 50 lat

Błękitnooka dziewczynka w aureoli złotych loków, przypominająca amorka — taka pamiętała Shirley Temple jej wielbiciele. „Cudowne dziecko” przestało być, niestety, już od dawna dzieckiem. Pani Shirley Temple ukończyła bowiem już 50 lat. W latach trzydziestych cieszyła się ona wielkim powodzeniem. Wiele matek czesało swe córki na tzw. „Shirlejke” i ubierało na wzór ślicznej dziewczynki z filmu.

Okres zawrotnej kariery filmowej minął. Mając 22 lata, Shirley Temple zrezygnowała z kariery filmowej i od tego czasu mieszka wraz z mężem — biznesmenem, Charlesem Blackiem, w San Francisco.

Ptakiem być...

Latać jak ptak, unieść się swobodnie na skrzydłach, szybować — to jedno z najstarszych marzeń człowieka. Pragnienie to spełniło się po części w lotach samolotowych, czy w rakietach kosmicznych. Ale nie jest to jednak forma bezpośredniego obcowania z przestrzenią.

Próby oderwania się od ziemi sięgają czasów Leonarda da Vinci. Konstruktor latającej maszyny zajmował się też w Polsce Czesław Tanski — ojciec polskiego szybownictwa. Już w 1883 r. wykonał on pierwszy skok powietrzny na skrzydle własnego pomysłu, o nazwie lotnia. Od słowa „lotnia” powstała właśnie nazwa sportowej pasji tysięcy młodych — lotniarstwa. Dziś patrolni nad polskimi lotniami sprawują aerokluby sportowe.

Czy plamy na słońcu mają wpływ na epidemie grypy?

Wielkie epidemie grypy pojawiają się cyklicznie, w odstępach mniej więcej 10-letnich. Istnieje coraz więcej dowodów, że są one związane ze zmniejszoną aktywnością plam na Słońcu — stwierdził dyrektor Epidemiologicznego Centrum Badawczego w Cirencester, dr Hope-Simpson.

Prawidłowość tę — jak podkreślił — można wyprzewodzić od wielkiej epidemii grypy w 1932—33 roku, kiedy wirus tej choroby został wykryty. Epidemie grypy nastąpiły w latach: 1918—19, 1928, 1947, 1957 i 1968. Zdaniem dr. Hope-Simpsona, następne nasilenie plam na Słońcu spodziewane jest najprawdopodobniej w 1979 roku, w okresie tym można oczekiwać nowego ataku grypy.

KRZYŻÓWKA NR 45

POZIOMO: 1) Siklawa albo Niagara, 5) pędnik okrętowy, 10) kraj taniej bandery, 11) dźwignia handlu, 12) rodzaj potrawy mięsnej, 13) niejeden w kanonadzie, 15) do nacierania włosów smyczków, 16) piewca, wieszcz, 19) przewód wodociagowy, 21) interpretujący utwór publicznie, 25) urządzenie wytwarzające dźwięk dla celów sygnalizacji, 26) kuzyn myszy, 28) związek chloru z innym pierwiastkiem, 29) to samo co pantera, 30) rodzaj kaszy, 31) miasto w woj. częstochowskim.

PIONOWO: 1) autor libretta opery „Halka”, 2) powtórne oddanie strzału, obronionego uprzednio przez bramkarza, 3) antonim kupna, 4) kamień ozdobny, 6) krzewiasty gatunek wierzby, 7) część liścia, 8) uwaga, adnotacja, 9) całkowite zniszczenie, unicestwienie, 14) płytka orka zaraz po zżęciu zboża, 17) o godz. 12 na wieży kościoła Mariackiego w Krakowie, 18) oparcie dla nogi dżokeja, 20) solenizantka z 4 IX., 22) desperacja, 23) odwiedzany w czasie nalotu, 24) netto + tara, 27) pożądana w cierpieniu.

Rozwiązania należy nadsyłać w ciągu 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem redakcji z dopiskiem na kopercie lub pocztówce: „Krzyżówka nr 45”. Do rozlosowania:

Nagrody książkowe

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 39

POZIOMO: cytadela, osada, warunek, ośrodek, statyw, księstwo, postronek, skok, Rysy, ciekawość, stażysta, zaciąg, kontusz, audycja, łacha, potrzeba. **PIONOWO:** chwast, tornado, dentysta, luka, sprzęt, dodatek, podszewka, aktorka, powietrze, broszka, gwiazdor, stajnia, ścięcie, wybuch, ogląda, lato.

Za prawidłowe rozwiązanie nagrody wylosowali:

Bohdan Sykora — Nisko i Irena Rylińska z Warszawy.

Nagrody prześlemy pocztą.

